DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 208. Niedziela, 10 (22) Wrzesnia. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop 9, za 3-krotne kop 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 3.— Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. 2—Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.— Numer pojedynczy kop. 5.— Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5.—Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.—Miesięcznie kop. 80.

DZIENNIK WARSZAWSKI w IV-ym kwartale zaczynającym się od d. 19 Września (1 Października) będzie wychodził według tegoż samego jak dotąd programu, w tymże formacie i po tejże samej cenie, a mianowicie:

W Warszawie, z roznoszeniem: rocznie rs. 8 kop. 60; — półrocznie rs. 4 kop. 30; — kwartalnie rs. 2 kop. 15; — miesięcznie kop. 72.

Na wszystkich stacjach pocztowych w Królestwie a w Cesarstwie w pocztamtach petersburgskim i moskiewskim, oraz w urzędach pocztowych w Odessie, Wilnie i Grodnie z przesyłką: rocznie rs. 9 kop. 20; — półrocznie rs. 4 kop. 60; — kwartalnie rs. 2 kop. 30; — miesięcznie kop. 80.

Pragnący odbierać DZIENNIK pocztą w kopertach, dopłacają oprócz tego w królestwie: rocznie rsr. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rsr. 1, zaś w cesarstwie: rocznie kop. 80, półrocznie kop. 40, kwartalnie kop. 20, miesięcznie kop. 7.

Prenumerata w Warszawie przyjmuje się w głównym kantorze Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich, przy ulicy Miodowej Nro 487, również jak i w innych upoważnionych do tego miejscach.

Pragnący prenumerować w cesarstwie, mogą nadsyłać pieniądze wprost do Dyrekcji.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 9 (21) Września.

Komisja Rządowa Sprawiedliwości, ogłasza, iż b. Rada Administracyjna Królestwa postanowieniem z dnia 13 (25) Czerwca r. b. Nr. 3937 następujące zapisy: 1) rsr. 3,750 na wieczysty fundusz stypendjalny; 2) rs. 750 dla szpitala chorych w mieście Mszczonowie, z warunkiem, że do czasu założenia tegoż szpitala, procent od funduszu tego ma być obracany na korzyść szpitala już istniejącego w mieście Grójcu; 3) rs. 750 na rzecz parafjalnego Kościoła w m. Mszczonowie, testamentem na dniu 4 (16) Września 1862 r. własnoręcznie sporządzonym i prawnie ogłoszonym przez Walentego Wilskiego poczynione, w myśl art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w testamencie wyszczególnionemi, zatwierdziła.

Magistrat Miasta Warszawy. — W skutek reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z d. 15 (27) Września r. b. za Nr. 3456/21217, Magistrat miasta Warszawy podaje do wiadomości powszechnej, że panu Władysławowi Hirszel pod N. 1684 zamieszkałemu, udzielony został przez Komisję Rządową patent na budowniczego wolno-praktykującego klasy 3-ej i że z tytułu tego dozwoloną mu została wolna praktyka w mieście tutejszem.

Nadzorca Akcyzy od trunków 2-go ucząstku podaje do wiadomości, że stosownie do artykułu 250 Ustawy Akcyznej, do dnia 1 (13) października, powinny być ponowione Akcyzne patenta przez handlujących takowemi w mieście Warszawie cząstkowo; porządek zmiany patentów ten sam jaki egzystował i w przeszłych kwartałach; godziny zaś oznaczone do przyjmowania deklaracij od 7-ej do 10-ej przed południem i od 5-ej do 7-ej po południu każdego dnia. Przytem ostrzega, iż osoby, które nie ponowią patentu do wyżej oznaczonego terminu, z dniem 1 (13) października, zmuszone będą zaprzestać handlu trunkami.

Zarząd Drogi Zelaznej Warszawsko-Terespolskiej. Powołując się na ostatnie swe obwieszczenia co do zmiany biegu pociągów między Warszawą a Biełą z dniem 6 (18) b. m. nastąpić mającą, podaje do wiadomości że z dniem tym otwartym zostaje jednocześnie do użytku publicznego ostatni Oddział drogi Warszawsko-Terespolskiej od Stacji Bieła do Stacji Terespol. Pociąg zatem osobowy wyprawiany codziennie z Pragi o godzinie 10-ej rano dochodzić będzie do Terespola i przybędzie tam o godz. 4-ej minut 32 po południu. W odwrotnym kierunku pociąg osobowy wyprawianym zostanie codziennie z Terespola o godz. 11 minut 5 rano i przybywać będzie do Pragi o god. 5 m. 36 po południu. Wszelkie inne przepisy ekspedycji pakunków i towarów dotyczące w swej mocy utrzymane zostają. Taryfa opłat przewozowych jest do nabycia na wszystkich Stacjach po cenie kop. 15. — *Uwaga.* Gdy dla dogodności publicznej i handlujących ostatni Oddział drogi Warszawsko-Terespolskiej otwartym zostaje przed ukończeniem budynku pasażerskiego w Terespolu, ekspedycja przeto osób i pakunków na tej Stacji odbywać się będzie w urządzonem tymczasowo na ten cel zabudowaniu. Pasażerowie uprzedzeni zatem zostają, że przez pewien czas jeszcze nie będą mogli znaleść na Stacji Terespol wszystkiego co do zupełnej ich wygody potrzebnem być może.

Reskrypt Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu, Atamana wojsk kozackich, do ministra wojny, jenerał-adjutanta Milutina. Dymitry synu Alexego! Z szczególnem zadowoleniem przeczytałem pismo orenburgskiego wojska kozaków, w którem wojsko to składa mi powinszowanie z powodu odwrócenia przez opatrzność Boską niebezpieczeństwa, które zagrażało Cesarzowi, bratu memu i mnie. Proszę was oświadczyć wojsku, że Jego Cesarska Mość dziękuje mu za miłość i doświadczone przywiązanie, wynurzone w modlitwie, pełnej niewzruszonej wiary w Opatrzność Boską. Zechciej zarazem oświadczyć wojsku szczere podziękowanie od najukochańszego brata mego i odemnie za powinszowania nam złożone i oznajmić mu, że my, jako wierni poddani synowie naszego Monarchy i ojczyzny, myślą łącząc się w modlitwie z walecznymi kozakami, wzywamy błogosławieństwa Boskiego dla ubóstwianego Monarchy naszego i błagamy Pana Zastępów o zachowanie drogiego życia Jego na długie lata. Zostaję ku wam z szacunkiem, szczerze przychylny. Na oryginale podpisano „ALEKSANDER". Dnia 26 lipca 1867 r.

Order. — Najjaśniejszy Pan w d. 12 sierpnia udzielić raczył intendentowi okręgu wojennego charkowskiego, jenerał-majorowi *Pleczkowowi*, order św. Stanisława 1-ej klasy.

Rozporządzenie względem udzielania wojskowych urlopów. — Najjaśniejszy Pan najwyżej rozkazać raczył: upoważnić naczelników miejscowych wojsk i sprawujących te obowiązki do udzielania na przedstawienie gubernialnych naczelników wojskowych, zamiast krótkiego 6-miesięcznego, czasowych urlopów z zaliczeniem do wojsk rezerwowych, dla wszystkich żołnierzy niezdatnych 1-ej kategorji, którzy, po zapełnieniu kompletu w oddziałach miejscowych wojsk i komendach cywilnych, kompletowanych żołnierzami wydziału wojskowego, i po przeznaczeniu potrzebnej liczby na różne delegacje, podług oddzielnych rozporządzeń głównego sztabu, pozostają w zbiorowych oddziałach, nie wyłączając żydów i polaków, z zastrzeżeniem, aby czasowe urlopy udzielane były żołnierzom, którzy wysłużyli najmniej lat ośm. *(Siew. Pocz.)*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 9 (21) Września.

Po nader pokojowej mowie w Brünn, p. Beust, w podróży swej do Drezna, miał bardzo obszerną mowę do swych wyborców w Reichenbergu w Czechach, którzy wyprawili na jego cześć ucztę. W mowie tej szeroko rozwodził się nad własnemi przemianami losu i klęskami poniesionemi przez Austrję w roku zeszłym, odwoływał się raczej do patrjotycznego uczucia niż do politycznego rozumu czechów, aby pomagali do odrodzenia się Austrji, a wykazawszy znacznie polepszony jej stan, wynurzył nadzieję, że w przyszłości będzie jeszcze lepszy. Jakkolwiek nie wypowiedział, jak p. Rouher, że zadaniem jego polityki jest utrzymanie pokoju, dowodząc potrzeby pokoju dla pomyślnego przeprowadzenia organizacji Austrji i zabliźnienia odniesionych ran, wykazał, iż polityka jego dąży do tego samego celu. Porozumienie pomiędzy p. Becke a p. Lonyay co do rozdziału ciężarów państwa, na dwie jego połowy, ma polegać na ujednostajnieniu długu, a dopóki ugoda ta nie zostanie zatwierdzona przez radę państwa, gabinet cislitawski nie zostanie utworzony.

Jedynie dążącym do zakłócenia pokoju w europejskiej rodzinie ludów, obecnie jest Garibaldi. Pogłoska, iż zamierzał on udać się z Genewy do Orvieto, była mylną, gdyż przybył on do Florencji dla naradzenia się z swymi przyjaciołmi politycznymi przed rozpoczęciem wyprawy na Rzym, do której, jak głoszą, wszystko jest przygotowane. Rząd włoski mocno jest zaniepokojony planami Garibaldego i z tego powodu polecił wojskom stojącym na granicy rzymskiej, podwoić czujność, tymczasem zaś p. Ratazzi powołał do Florencji dawnego przyjaciela Garibaldego, p. Crispi, aby ten ostatni namówił zwycięzcę z pod Marsala do zaniechania zamiarów, które mogą go doprowadzić do drugiego Aspromonte.

Stosunki pomiędzy Serbją a Portą coraz bardziej się naprężają. Nota serbska, o której już donosiliśmy, przesłana do Konstantynopola z powodu wypadku na statku *Germania*, domaga się ukarania oficerów i władz tureckich, które miały udział w tym wypadku, udzielenia pieniężnego wynagrodzenia rodzinie poległego serba i rękojmij co do szanowania na przyszłość serbskich paszportów. Na wyspie Kandji, gdzie wiadomość, jakoby wyspa ta miała pozostać przy Turcji, pod zarządam paszy chrześciańskiego, sprawiła oburzenie powszechne, ciągle jeszcze zachodzą potyczki pomiędzy powstańcami a wojskami tureckiemi.

Ciągłe ataki podagry, jakich doznaje lord Derby, każą przewidywać rychłe jego usunięcie się z gabinetu. Zapowiedział on już takowe, zaraz po przeprowadzeniu bilu reformy wyborczej, lecz ponieważ bile podobne co do Irlandji i Szkocji nie zostały zatwierdzone, przeto lord Derby na żądanie kolegów dotąd pozostał w gabinecie. Godnym jego następcą mógłby być albo jego syn lord Stanley, albo Dizraeli, równy mu pod względem zdolności, lecz nie mający sympatji u stronnictwa torysów. Gdyby lord Stanley otrzymał prezydencję gabinetu, nie wątpliwie p. Dizraeli uważałby dla siebie za ujmę pozostanie w jego składzie. Dzienniki angielskie użalają się, że przygotowania do wyprawy abisyńskiej posuwają się tak powoli, gdyż niedługo nastąpi w tym kraju pora deszczów, która nie tylko będzie tamowała działania wojenne, ale może być zgubną dla wojska.

W Kanadzie zaczyna się objawiać opozycja przeciwko niedawno utworzonej tam federacji pod zwierzchnictwem rządu angielskiego. Opozycja ta wspólnie z fenianami, który przyspasabiają tam wyprawę, dąży do połączenia Kanady ze Stanami Zjednoczonemi. Do tego samego, mimowiednie dąży Meksyk, przez swe wewnętrzne rozdwojenia.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Karlsruhe, *20 września.* Wielki książę wynurzył deputacji adresowej zadowolnienie z jedności w dążeniu do narodowego celu, i oświadczył, iż należy spodziewać się stałości w dążeniu do wytkniętego celu. Pomiędzy rządem a arcybiskupem Freiburgskim nastąpił spór, z powodu zatwierdzania przez rząd egzaminów teologów, przeciwko czemu arcybiskup zaprotestował.

Rzym, *20 września.* Alokucja papieżka na tajnym konsystorzu, potępia uroczyście dekret rządu włoskiego o dobrach kościelnych, uznając go za nieważny.

(Correspondenz Bureau.)

Wiadomości telegraficzne.

* *Cielowiec (Klagenfurth), 17 września.* Tutejsza rada miejska przyjęła dziś jednogodnie petycję komitetu szkolnego do izby deputowanych o całkowite zniesienie konkordatu i o zwolnienie szkoły od zależności od kościoła. Trzech członków rady miejskiej nie zgłosiło się wcale na posiedzenie. Kanonik Rebernigg przemawiał, wśród wielkiego zapału obecnych, za zniesieniem konkordatu. *(Die Presse.)*

* *Peszt, 19 września. Naplo* rozwodzi się nad tutejszą polemiką językową, występuje przeciwko dopuszczalności języka niemieckiego do zgromadzeń reprezentacyjnych ze względów prawnych, politycznych i słusznych. *(Cor. Bür.)*

* *Brünn, 19 września.* Na wniosek p. Kawki i jego stronników, rada gminna miasta Brünn postanowiła jednogodnie, podać izbie deputowanych adres z prośbą o zniesienie konkordatu. *(Die Presse.)*

* *Frankfurt nad M., 19 września.* Król pruski uda się dziś, o godzinie 1-ej po południu, w dalszą podróż do Baden-Baden. Podróż do Wiesbadenu została zaniechana z powodu nagłej niedyspozycji księżny Walji. Książę Walji spodziewany jest tu dziś przed południem. *(Wolffs T. B.)*

* *Monachjum, 19 września.* Książę Metternich przybył tu tej nocy. Znajduje się tu także jenerał Fleury. *(Tamże.)*

* *Berlin, 18 września. Börsen Z.* donosi: Król Wilhelm zjedzie się z królem bawarskim w Mainau, nad jeziorem Boden. *(Die Presse.)*

* *Berlin, 19 września.* Ponieważ postawiony został w parlamencie północno-niemieckim wniosek podania adresu, przeto konserwatyści nie będą głosować przeciw adresowi, lecz postawią kontr-projekt, który uzyska może poparcie ze strony frakcji zbliżonych do konserwatystów. Posiedzenie plenarne odbędzie się nie prędzej jak w przyszły wtorek. *(Wolffs T. B.)*

* *Berlin, 19 września.* Powiadają, że stronnictwo postępowców i zgromadzenie wolno-parlamentarne postanowiły odrzucić zaproponowany adres. Konserwatyści liberalni i środek są w zasadzie przeciwni adresowi, gdyż uważają takowy za zbyteczny. *(Tamże.)*

* *Kopenhaga, 19 września.* Wszyscy oficerowie eskadry amerykańskiej zaproszeni byli wczoraj wieczorem do ministra marynarki. Eskadra odpłynie prawdopodobnie we czwartek do Anglji, a następnie uda się do Antwerpji i na morze Śródziemne. *(Tamże.)*

* *Londyn, 19 września.* Przy aresztowaniu w Manchesterze dwóch fenjenów, przyszło do gwałtownych zajść. Tłum uzbrojony uwolnił przemocą aresztowanych, przyczem kilku urzędników policyjnych zostało ranionych. Władza wyznaczyła 300 fun. ster. nagrody za ujęcie zbiegów. *(Tamże.)*

* *Florencja, 19 września. Gazzetta uffiziale* ogłasza traktat upoważniający do wypuszczenia w obieg obligów pięcioprocentowych na sumę 100,000 franków. Kurs emisyjny i dzień wypuszczenia w obieg, oznaczone zostaną w późniejszym dekrecie. Przy emisji, renta przyjmowaną być ma po tym kursie, jaki będzie w tym dniu notowany. *(Tamże.)*

* *Konstantynopol, 17 września.* Ogłoszono urzędowe zaprzeczenie wiadomości, jakoby jeden statek turecki wywiesił flagę francuzką, w celu przywabienia do siebie i rozstrzeliwania zbiegów kandjockich. *(Cor. H. B.)*

---

* (Nabożeństwo żałobne). W poniedziałek, 11 (23) b. m., o godzinie 12-ej w południe, w gmachu Mikołajewskiej ochrony dla dzieci żołnierskich przy ulicy Zakroczymskiej, odprawione będzie przez najprzewielebniejszego Joanicjusza, arcybiskupa warszawskiego i nowogieorgiewskiego, żałobne nabożeństwo za spoczywającego w Bogu Cesarzewicza Wielkiego Księcia Mikołaja Aleksandrowicza.

* (Żeńskie progimnazjum w Siedlcach). W dniu 26 sierpnia (7 września), w m. Siedlcu, odbyło się ze zwykłą w podobnych wypadkach uroczystością, otwarcie żeńskiego progimnazjum dla ludności grecko-unickiej, mającego być następnie zamienionem na gimnazjum, w obecności kuratora warszawskiego okręgu naukowego, tajnego radcy Witte. Szczegółowy opis tej uroczystości zamieścił *Warsz. Dniew.* (w N-rze 193).

* (Poświęcenie cerkwi). Wczoraj, w piątek, w dniu Narodzenia Matki Boskiej według julijańskiego kalendarza, odbyło się poświęcenie greko-unickiej cerkwi przy ulicy Miodowej, po świeżem, starannem i gustownem jej odnowieniu. Podczas nabożeństwa śpiewał nieliczny, ale dobrany chór śpiewaków.

* (Nazwy nowych ulic). Dwie nowe ulice przez część budowli i ogród po-misjonarski w r. b. otwarte, jedna z Krakowskiego-Przedmieścia do ulicy Mazowieckiej na prost kościoła ewangielickiego, druga z pośrodka tej nowej ulicy pod kątem prostym do ulicy Śto-Krzyzkiej, kosztem skarbu, bez żadnego ze strony miasta ciężaru, zabrukowane i trotoarami marmurowemi zaopatrzone zostały. Że zaś tak pożądane komunikacje, Warszawa, obok innych dobrodziejstw głównie zawdzięcza JW. Jenerał-Feldmarszałkowi Namiestnikowi Królestwa Hr. Bergowi i gdy otwarta przed dziesięciu laty obok gmachu towarzystwa kredytowego za czasów namiestnikostwa księcia Paszkiewicza hr. Erywańskiego ulica, miano *Erywańskiej* otrzymała, urządzona więc obecnie nowa ulica przez ogród po misjonarski, będąca w kierunku do Krakowskiego-Przedmieścia niejako przedłużeniem ulicy Erywańskiej, ulicą *Hrabiego Berga* nazwaną została; drugiej wreszcie nowej ulicy, która prowadzi do Śto-Krzyzkiej, nadano nazwę *Włodzimierskiej*, a to od imienia dyrektora głównego w komisji rządowej spraw wewnętrznych, za którego urzędowania ta nowa ulica powstała. Przy tej sposobności nie możemy nie zwrócić uwagi na potrzebę otwarcia komunikacji przez ogród po-kapucyński z ulicy Miodowej do Danielowiczowskiej, a tem samem i Bielańskiej, dziś bowiem, każdy z mieszkańców ulicy Miodowej potrzebując udać się na Bielańską lub nawzajem, a potrzeba te za względu na znajdujące się przy obu ulicach biura rządowe, hotele i główne magazyny handlowe, jest bardzo częstą, — znajduje się zniewolonym daremnie przesło wiorstę odbywać drogi, bądź przez ulicę Senatorską i plac teatralny, bądź przez ulicę Długą. O ile nam wiadomo, konieczność otwarcia komunikacji przez ogród po-kapucyński już dawno uznaną została, a nawet widzieliśmy plany w tym celu przygotowane, wielce by więc życzyć należało, aby plany te w wykonanie wprowadzonemi być mogły.

Φ.

* (Próby maszyn i narzędzi rolniczych). W celu dokładnego zbadania przedstawionych na tegorocznej wystawie warszawskiej maszyn i narzędzi rolniczych, odbędą się stosowne próby, a mianowicie: będą próbowane w niedzielę, dnia 10 (22) września, rano o godzinie 8-ej, pompy i sikawki; w poniedziałek, dnia 11 (23) września, od godziny 9-ej rano, młocarnie, wialnie, młyny, sieczkarnie i t. d.; we wtorek, dnia 12 (24) b. m. i r., od godziny 7-ej rano, narzędzia do uprawy roli.

* (Wyścigi konne). Przypominamy, że zgodnie z poprzedniemi naszemi ogłoszeniami, wyścigi konne na torze warszawskim na polu mokotowskim, odbędą się jutro w niedzielę, i pojutrze w poniedziałek.

* (Kronika prowincjonalna). W dniu 2 (14) lipca, we wsi Wola Polska (w powiecie radiminskim), spaliły się od uderzenia piorunu stodoła i obora, wraz z 8-letnim Stanisławem Abelskim, podówczas śpiącym w stodole. — W dniu 26 czerwca (8 lipca), we wsi Celinowie gminie Ruda, spaliły się trzy stodoły, oszacowane na rs. 1,540; zaś we wsi Szczytne w tejże gminie, piwnica wraz z 1,300 wiadrami okowity. Przyczyna pożarów niewiadoma. — W dniu 16 (28) lipca, we wsi Rzeczycy (w pow. rawskim), spaliły się dwa domy mieszkalne, zaasekurowane na rs. 290. — We wsi Małkowie (w pow. tureckim), w dniu 24 lipca, z niewiadomej przyczyny powstały pożar zniszczył owczarnię z 573 sztukami owiec, wozownię, oborę, browar, a nadto 2000 garncy okowity w gorzelni znajdującej się. — W dniu 2 (14) lipca, we wsi Ignacowie (w pow. łęczyckim), od uderzenia piorunu spalił się dom włościański, zaasekurowany na rs. 90. — We wsi Kliczkowie (w pow. sieradzkim), z tejże samej przyczyny spaliła się stodoła włościańska, a w dniu 14 (26) lipca, o godzinie 4-ej z rana, we wsi Obrazowie (w pow. sandomierskim), spalił się dach na kościele parafialnym. — W dniu 8 (20) lipca, w nocy, we wsi Nowymłyn (w pow. radomskim). spalił się dom zaasekurowany na rs. 170; pożar prawdopodobnie powstał z rozmyślnego podpalenia. — W dniu 16 (28) lipca, we wsi Wereszczynie (w pow. hrubieszowskim), od uderzenia piorunu spaliła się stodoła napełniona sianem, a w dniu 29 lipca (10 sierpnia), z tejże samej przyczyny zgorzały trzy domy i pięć spichlerzy na przedmieściu m. Krasnostawa. — W d. 2 (14) lipca, we wsi Zamku (w powiecie prasnyszskim), od uderzenia piorunu spalił się dom i stodoła. — W dniu 3 (15) lipca, we wsi Gnojno (w pow. mławskim), z niewiadomej przyczyny spalił się dom mieszkalny z znajdującemi się tam ruchomościami, do właściciela dóbr Lepperta należący, zaasekurowany na rs. 950. — W dniu 1 (13) lipca, rozlew Wisły zatopił

pola i łąki skoszone w powiecie górno-kalwaryjskim w miastach: Czersku i Górno-Kalwarji, oraz we wsiach przyległych: Ostrowek, Pólko, Podgorzenice, Konary, Przylote, Kępa Radwankowska, Kępa Kieromięcka, Tatry, Brzulin, Borki, Królewski las, Podgórze i Caniew; *w pow. mińskim:* we wsiach: Rosponka, Nadbrzeżu, Kępa Podbrażecka, Glinki, Kępa Gliniecka, Kępa Pijarska i część łąk wsi Kurczewa; *w pow. warszawskim:* były pod wodą wsie: Markowszczyzna, Kazuń niemiecki, Kazuń polski, Dębna, część Czosnowa, Czonstchowo niemieckie, Lolty, a także nadbrzeżne wsie gmin Mokotowa, Wawru, Willanowa, Młocin i Zagoździa; szczególniej ucierpieli mieszkańcy wsiów Siekierek, Czerniakowa i Zeżenia, nie będący w możności skutkiem gwałtownego przyboru wody uratować swego mienia; *w pow. włocławskim:* w m. Włocławsku woda zniosła groblę, przy moście na Wiśle urządzoną; z urządzonej tymczasowo w miejsce wyż rzeczonej grobli kładki z drzewa, w dniu 25 lipca (6 sierpnia), stoczył się do rzeki pojazd zaprzężony w cztery konie wraz z znajdującemi się w nim dziedzicem dóbr Paprockim, 10-letnim jego kuzynem i woźnicą, konie wraz z pojazdem zginęły w nurtach rzeki, a ludzie ocaleni.—W d. 2 (14) lipca, nadzwyczajna ulewa pozrywała mosty i poznosiła groble we wsi Skrzeszewie (w pow. sokołowskim), na przestrzeni od wsi Liszki i z Kreślina do Jabłonny.—W d. 5 (17) lipca, we wsiach: Sabnie, Niecieczy, Grodzisku, Kupentynie i Tchórznicy (w pow. sokołowskim), powódź popsuła drogi, mosty i groble.—W dniach 5 (17), 6 (18), 7 (19) i 8 (20) lipca, nadzwyczajna powódź we wsiach Korowie ruskim, Telakach, Korowie lackim, Tore, Krupy, Jakóbiki, Bojary, Rytele-olechny i Rytele wielkie, zniszczyła wszelkie zasiewy jare, ozime i kartofle. — Z dnia 5 na 6 (17 na 18) lipca, skutkiem nadzwyczajnego wylewu rzeki Buga, zatopione były pola i łąki należące do mieszkańców wsiów: Prostyń, Kleczewa, Morzyczyna, Kępy pruskiej i Tremblinki w powiecie węgrowskim.—W dniu 17 (29) lipca, w m. Augustowie, skutkiem nadzwyczajnej burzy z ulewą, woda spadając potokami z gór zalała przedmieścia Torówkę i Biernatki, wraz z okolicznemi polami i łąkami. Straty ztąd wynikłe, wynoszą mniej więcej rs. 4,300,— w majątku zaś Perstuń (w pow. augustowskim), powódź uszkodziła drogi i mosty, a siano z łąk uniosła.—W dniu 2 (14) lipca, w gminach: Raczki, Borki, Tum i Tkaczew (w pow. łęczyckim), nadzwyczajna burza z gradem, zrządziła szkody na rs. 13,095.—W dniu 13 (25) lipca, o godzinie 7-ej z południa, w m. Gawarczowie, (w pow. koninskim), grad wybił do 1000 szyb w oknach, jak niemniej w polach do tamecznych mieszczan należących, zrządził dotkliwe szkody. — We wsi Snochocowie (w p. kieleckim), w dn. 13 (25) lipca, burza połączona z piorunami, zniszczyła na polach włościańskich zboża i kartofle.—W d. 14 (26) lipca, we wsi Czaple ruskie, Zalesiu i Szczeglasinie (w pow. sokołowskim), grad zniszczył zasiewy w polu na rs. 6,000. — W tymże dniu, we wsi Mogielnicy (w pow. sokołowskim), nadzwyczajna burza z gradem, również dotkliwych strat stała się przyczyną.—W dniu 7 (19) lipca, we wsi Wólka Brzezińska (w pow. ostrołęckim), burza urwała szmigę od wiatraka i wykręciła wał kieratowy, — we wsiach zaś Żabinie i Jaworach, obaliła 4 obory i 3 stodoły.— W dniu 3 (15) lipca, we wsi Jasienicy (w pow. radiminskim), Marjanna Rosołek, zabita od uderzenia piorunu; przyczem ogłuchło czworo ludzi znajdujących się natenczas przy niej.—W dniu 17 (29) lipca, we wsi Skierbietowie (w pow. zamojskim), z tejże samej przyczyny zakończył życie dymisjonowany żołnierz Michał Drzewiecki. — We wsi Łęcznowoli (w pow. łukowskim), w d. 14 (26) lipca, zabita od uderzenia piorunu karczmarka Brzozowska.—W d. 7 (19) lipca, na folwarku Pryda (w pow. łukowskim), dwoje ludzi otrzymało kontuzję od uderzenia piorunu, którzy jednak dotąd zostają przy życiu.—Ponieśli śmierć od uderzenia piorunów: w d. 14 (26) lipca, we wsi Zembie (w p. prasnyszskim), Rozalja Płoska; w dniu 15 (27) lipca, we wsi Łęgu (w powiecie ostrołęckim), o godzinie 8-ej z rana, włościanin Marcin Korek, który podczas burzy schronił się pod drzewo; a w dniu 24 czerwca (6 lipca), we wsi Zdworzu (w pow. gostyńskim), 15-letni syn rzeźnika Jaworskiego.—W d. 13 (25) lipca, w m. Sokołowie przy reparacji domu, znaleziono czaszkę i kilka zepsutych kości ludzkich.— W m. Kielcach, w traktjerni przez Węglewskiego utrzymywanej, zmarł nagle dziedzic wsi Kamionki (w pow. miechowskim), Władysław Komornicki. — W dn. 15 (27) lipca, w gm. Urdomin (w pow. kalwaryjskim), włościanin wsi Wingranc, Piotr Kabylus, znalezionym został leżącym na drodze bez zmysłów; po przywiezieniu go do domu, na drugi dzień życie zakończył. Śmierć Kobylusa jak się zdaje, nastąpiła skutkiem mocnego pobicia go przez Mateusza Narkiewicza, włościanina, z którym on jeździł razem do Sejn.—W d. 17 (29) lipca, włościanin wsi Radoszek (w pow. sejneńskim), Kazimierz Goldewicz, dopuścił się gwałtu na osobie 14-letniej włościanki Weroniki Czurtkiewicz. — W dniu 8 (20) lipca, we wsi Malicach (w pow. hrubieszowskim), zmarła karczmarka Murawiec, z 3-m dzieci, skutkiem użycia na pokarm grzybów trujących.—W m. Kaliszu, w nocy z d. 9 na 10 (21 na 22) lipca, mieszkanka miasta Turka, Rozalja Krzemińska, uduszoną została w jatkach przez męża swego, który do winy się przyznał.—W dniu 8 (20) lipca, we wsi Tłusta (w pow. grodiskim), zamordowaną została karczmarka Zuzanna Pawłowska przez Teodora Tomaszewskiego, poddanego pruskiego, który będąc ujęty w Skierniewicach, sam do zbrodni się przyznał. — W m. Wierzbołowie, Anna Kasperowicz, włościanka z sąsiedniej wsi Kibart, dopuściła się kradzieży wstążek i koronek z miejscowego kościoła parafialnego.— W dniu 30 czerwca (12 lipca), we wsi Iwowej, pies wściekły pokaleczył cztery sztuki rogacizny, które zabite i w głębokich dołach dla bezpieczeństwa sanitarnego zakopane zostały.— W dniu 2 (14) lipca, w lesie pomiędzy wsiami Rynia i Brzozowica (w pow. radiminskim), nie wykryci dotąd ludzie, dali dwa razy ognia z broni do przechodzącego tamtędy żołnierza Jana Michajłowa, z żmudzkiego pułku piechoty, który otrzymał ranę w nogę. Celem wyśledzenia i ujęcia tych zbrodniarzy, mających zapewne na celu rabunek, ponieważ Michajłow był gospodarzem kompanji, przedsięwzięto stosowne środki.—Z dnia 10 na 11 (13 na 14) lipca, we wsi Wólce Kotadawskiej, w domu dziedzica tejże wsi, Walentego Domańskiego, nie wykryci jeszcze dotąd złodzieje, skradli w gotowiźnie rs. 1,500 i rozmaitych rzeczy na rs. 200. — W nocy z dnia 22 na 23 lipca, w gminie Kompin, okradziono kasę gminną na rs. 311 w gotowiznie i dowodach. — W ciągu upłynionych dni 15, było pożarów 49, w tej liczbie od uderzenia piorunów 11, i z rozmyślnego podpalenia jeden. — Zmarło: nagle 25, gwałtowną śmiercią 6, z rozmaitych wypadkowych przyczyn 20, od uderzenia piorunów 7, zarżnął się 1, utonęło 61 (w tej liczbie 49 dzieci), otruło się skutkiem użycia na pokarm grzybów 5, dzieciobójstw wykryto 4, zwłok ludzkich znaleziono 10.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym, Teodozja Zygmunt, 12-letnia dziewczyna, córka krawca, pod Nr. 61 w rynku Starego-Miasta zamieszkałego, idąc po schodach, spadła z takowych z wysokości 2-go piętra, skutkiem czego mocno się potłukła.—W tymże dniu, na ulicy Nalewki, w domu pod Nr. 2245, w podwórzu, zapaliła się słoma, śmieci i inne nieczystości znajdujące się w śmietniku; ogień powstał ze swawoli dzieci żydowskich, które ogień podłożyły, lecz takowy zaraz przez domowników ugaszony został.

* (Cholera). Według wiadomości od warszawskiego cholerycznego komitetu, wczoraj, w piątek, dnia 8 (20) września pozostawało chorych 265, zachorowało 8, wyzdrowiało 12, umarło 6, pozostaje 255; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 7,180, wyzdrowiało 4,753, umarło 2,172; w szpitalu ujazdowskim i wojskach pozostawało 22, zachorowało —, wyzdrowiało 1, umarło —, pozostaje 21; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 369, wyzdrowiało 202, umarło 146.

* ***Kursa monet zagranicznych w Warszawie.***

Za talar	*wczoraj* rsr. 1 kop. $8\frac{1}{2}$	*dziś* rsr. 1 kop.	$8\frac{1}{2}$.
Za frank	„ „ — „ 29	„ „ — „	29.
Za złoty reń.	„ — „ 59	„ „ — „	59.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Z Kijowa) miejscowa gazeta donosi, że wystawa płodów rolniczych otwartą zostanie w salach domu kontraktowego w niedzielę 20 sierpnia.

* (Kolej żelazna). *Mosk. Wied.* piszą, że na całej linji kolei żelaznej kursko-kijowskiej, wynoszącej 438 wiorst, ukończono roboty ziemne na przestrzeni 314 wiorst; na rozległości 67 wiorst roboty są dalej prowadzone, a na rozległości 57 jeszcze nie rozpoczęto takowych.

* (Choreografja). Gazeta *Gołos* pisze, że wystawiony na scenie petersburgskiej 3 września balet był nowym tryumfem pani Kemmerer, która wykonała główną rolę w balecie „Koniek-gorbunok". P. Kemmerer nie posiada elewacji i miękkości, jakiemi odznaczała się pani Grancow; dla tego też tańce jej w pierwszym akcie, a nawet znakomity mazur, nie zrobiły wielkiego efektu; za to młoda ta artystka doskonale wykonała adażio „Sołowiej", a szczególniej odznaczyła się w trudnem pas de deux przy końcu baletu, co wzbudziło zapał publiczności.

Ameryka.

* (Amnestja). *Nowy Jork, 7 września.* Zapowiedziana amnestja nie ma rozciągać się do Jeffersona Davisa, Stephensa, członków byłego gabinetu skonfederowanego, wyższych oficerów armji, ajentów dyplomatycznych skonfederowanych i spiskowców na życie Abrahama Lincolna. (*Cor. H. B.*)

* (Wojna brazylijsko-paragwajska). Po niedawnych wiadomościach o zwycięztwie armji sprzymierzonej nad paragwajczykami, przyszła obecnie wieść o smutnem położeniu tejże armji. Podług wiadomości, które dziennik *Etendard* otrzymał przez Lizbonę, położenie armji sprzymierzonej nad Paraną jest wielce krytyczne. Oddział, któremu powierzone było zapowiedziane oddawna obejście Humaity, odcięty został przez paragwajczyków od Tuyuti, stanowiącego podstawę jego działań i nie jest w stanie zdobyć stojące naprzeciw niego fortyfikacje. Paragwajczycy zabrali mu zapasy żywności i amunicję, tak iż narażony on jest na wielki niedostatek i ma jedynie słabą nadzieję wyjścia z tego położenia w takim razie, jeżeli flota przejdzie przemocą koło Humaity, co zresztą nie jest łatwem zadaniem. Pomiędzy jenerałem Mitre a marszałkiem brazylijskim Caxias'em zachodzi sprzeczność zdań co do dalszych działań armij sprzymierzonych. (*Nordd. A. Z.*)

Anglja.

* (Opozycja w Kanadzie.) *Courrier français* podaje godne uwagi wiadomości o ruchu opozycyjnym w Kanadzie. Wychodzi na jaw, mianowicie w dolnej Kanadzie, silny opór przeciw utworzonej obecnie konfederacji kanadyjskiej. Na czele opozycji, składającej się głównie z żywiołów opozycyjnych, stoi redaktor pisma wielce rozpowszechnionego i wydawanego w Montreal, p. Lanetot, którego musiano zasłonić niedawno siłą oręża od prześladowań jego zawziętych przeciwników. Zamiarem opozycji, tak samo jak i fenjenów, którzy grożą znowu wtargnięciem do Kanady, jest połączenie posiadłości angielskich w Ameryce północnej ze Stanami Zjednoczonemi.

* (Wyprawa do Abisynji) nie czyni zbyt szybkich postępów. Dzienniki angielskie użalają się na opieszałość i na utratę czasu, które przeszkodzą, ażeby działania wojenne uwieńczone zostały świetnem powodzeniem. Podczas słoty jesiennej, która trwa kilka miesięcy, wojska będą jedynie wegetować i czuwać nad ochronieniem swego zdrowia. *(La Fr.)*

Austrja.

* (Mowa barona Beusta). Jak p. Rouher na bankiecie w Nantes, tak samo i baron Beust, prezes ministrów austrjackich, miał do swych wyborców w Reichenbergu, którzy wyprawili mu ucztę, mowę o zadaniu politycznem Austrji. Mowa barona Beusta nosi na sobie charakter uroczystej okoliczności. Prezes ministrów wywnętrza się co do niektórych ciosów losu, które go dotknęły osobiście, i odwołuje się do uczuć swych słuchaczy w przedmiocie katastrofy, przez jaką kraj przeszedł niedawno, oraz niebezpieczeństw, jakie zagrażają jeszcze Austrji. W liczbie tych ostatnich, wspomina on głównie o ruchu czeskim, o którym przekonał się naocznie tu, w mieście czeskiem (w Reichenbergu). Prezes ministrów przemawiał i w tym względzie bardziej do uczucia patrjotycznego, niż do przekonań politycznych przewódców czeskich, wykazując sprzeczność, na tem zależącą, że spodziewają się poparcia dla swych interesów od obcego państwa, podczas gdy nie szanują interesów własnej ojczyzny. Baron Beust mówił następnie obszernie o ogólnem położeniu całej Austrji, które jakkolwiek polepszyło się, lecz potrzebuje jeszcze zawsze zaradzenia. Jakkolwiek nie oświadczył on wyraźnie, jak to uczynił francuzki minister stanu, że utrzymanie pokoju jest głównem zadaniem jego polityki, pomimo to austrjacki mąż stanu, przyznając otwarcie, że kraj jego potrzebuje pokoju, dał poznać, że dąży do tegoż celu. (*Nordd. A. Z.*)

Azja.

* (Rewizje.) Listy prywatne z Saigon z dnia 15 lipca donoszą, że obawy o prześladowanie religijne w Hue ustały. Niektórzy mandaryni kazali odbyć rewizje w mieszkaniach chrześcian; ale na żądanie francuzów, cesarz Tu-Duc wydał natychmiast jak najsurowszy rozkaz, wzbraniający ponowienia się podobnych bezprawiów. Rozkazu jego posłuchano. *(La Patr.)*

* (Traktat) *Kalkuta. 18 sierpnia.* Król Birmanji zgodził się na zaprojektowane przez rząd wschodnio-indyjski warunki traktatu i w końcu sierpnia uda się do Mandalay delegowany angielski. *(Cor. Bür.)*

Francja.

* (Powrót dworu). *La Fr.* donosi pod datą 18-go b. m.: „Powrót dworu do Paryża nastąpi około 10-go października. Nie została jeszcze wykazana rezydencja, w której ich cesarskie moście mają zamieszkać stanowczo przed powrotem do Tuilerjów.

* (Margr. de Moustier). *La Fr.* pisze pod dniem 18-ym b. m.: Margrabia de Moustier, minister spraw zagranicznych, wrócił dziś do Paryża z departamentu du Doubs, dokąd jeździł za urlopem.

Zarząd tymczasowy tem ministerstwem, który był powierzony margrabiemu de la Valette, ustaje z dniem jutrzejszym".

Grecja.

* (Powstanie kandjockie). *Ateny, 14-go września.* Parostatek grecki *Union* odbył trzy szczęśliwe podróże do Kandji, przewożąc żywność i amunicję i zabierając ztamtąd rodziny kandjockie. Statki włoskie, pruskie, ruskie i austrjackie przewożą ciągle rodziny powstańców. Pomiędzy turkami a chrześcianami zachodzą od czasu do czasu potyczki. Wiadomość, że wyspa Kandja pozostanie przy Turcji i rządzoną będzie przez paszę chrześcjanina, wywołuje ogólne niezadowolnienie. Turcy wyciągnąć mają maszynę *Arcadiona.* (*Corr. Hav. Bul.*)

Niemcy.

* (Księztwo lauenburgskie). *Hamburg 17 września.* Według telegramu z Ratzeburga, większość szlachecka reprezentacji narodowej księztwa lauenburgskiego oświadczyła się za utrzymaniem unji osobistej z koroną pruską, odrzuciwszy propozycję co do zupełnego wcielenia. (*Cor. H. B.*)

Prusy.

* (Sejm). O wyborach do sejmu w nowych prowincjach, *Prov. Corr.* pisze: „Jednocześnie z wprowadzeniem konstytucji pruskiej w nowo-nabytych prowincjach, otrzymają one także prawo brania udziału w reprezentacji monarchji pruskiej. Prawo w tym względzie, uchwalone przez sejm podczas ostatniej jego sesji, zostało obecnie ogłoszone. Podług tego prawa, do 352 dotychczasowych deputowanych, dodanem będzie 80-u z nowych prowincij, gdzie wybory odbędą się podług rozporządzenia z r. 1849, obowiązującego w dawnych prowincjach. Wybory w nowych prowincjach odbędą się, jeżeli można, przed upływem października r. b."

* (Oficerowie włoscy). Czytamy w *La Fr.*: „Depesza donosi o przybyciu do Berlina trzech oficerów włoskich, mianowicie pułkownika Juri, kapitana Baralis i porucznika Basales. Podług tej depeszy, oficerowie ci przybyli dla zwiedzenia zakładów militarnych Prus. W obecnych okolicznościach, podróż ta zwróci na siebie niewątpliwie uwagę".

Turcja.

* (Wyprawa militarna). Reszyd pasza i Derwisz pasza kierują obecnie wyprawą militarną, posłaną na wschód od Jordanu i od morza martwego. Podług *Monitora*, cel tej wyprawy zależy na zapewnieniu bezpieczeństwa kraju i na uwolnieniu na przyszłość karawan i podróżnych, zwiedzających tameczne strony w celu naukowym, od haraczu, nakładanego często przez beduinów. Zamek Salt, dawna cytadela grecko-rzymska, położony koło Rabbat-Ammon, został już zajęty w zamiarze odbudowania go i umieszczenia w nim stałe załogi wojsk regularnych. Ludność druzyjska okazuje wszędzie wojskom dobre przyjęcie. (*La Fr.*)

* (Żądanie Serbji.) Stosunki pomiędzy Serbją i Turcją są zbyt naprężone z powodu napaści władz tureckich na kilku serbów. Rząd serbski wysłał do Konstantynopola energiczną protestację przeciwko postępkowi wykonanemu na parostatku *Germania*; żąda on usunięcia i ukarania wszystkich urzędników tureckich, którzy brali udział w tej napaści; pieniężnego wynagrodzenia dla rodziny serba zabitego na statku *Germania* i stanowczej rękojmji dla podróżujących za paszportami serbskiemi. (*Nord.*)

Włochy.

* (Dobra kościelne). Korespondencja z Neapolu donosi, że duchowieństwo neapolitańskie zagraża wyklęciem każdemu, kto nabywać będzie dobra kościelne. Na prowincji zwłaszcza, duchowieństwo uważa za dotkniętych klątwą potomków tych osób, które nabyły dobra klasztorów suprymowanych za czasów zaborów francuzkich, tak że dziś nawet, okoliczność ta utrudnia sprzedaż tych dóbr, które już od pół wieku nie należą do duchowieństwa. (*La Fr.*)

* (Kwestja rzymska). *Opinione nazionale* powiada, że Garibaldi powołany został z wielkim pośpiechem, za pomocą depeszy cyfrowanej, do Florencji; że przysposobiono wyprawę do państwa kościelnego, i że deputowany Crispi wezwany został przez p. Rattazzego, ażeby przybył do Florencji i odwiódł Garibaldego od tego zamiaru.

* (Garibaldi.— Reforma marynarki). *Florencja, 18 września. La Riforma* donosi, że Garibaldi przybył do Florencji. Zaprzecza ona pogłosce o zamiarze Garibaldego udania się do Orvieto i zapewnia, że przybył dla naradzenia się z przyjaciołmi.—Minister marynarki zamianował komisję złożoną z oficerów marynarki, dla ostatecznego zaprowadzenia ogólnej reformy w marynarce. (*Cor. Hav. Bul.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 15 września.

Po uroczystości w Żółkwi.—Zwrot książek. — W procesie *Sł wa* —Pojedynek.—Arcyksiążę Albrecht.

Przebrzmiały już i toasty i mowy z uroczystości; nawet o kazaniu księdza dominikana Florentyna, w którem niemiłosiernie gromił schyzmatycką Moskwę, dla tego, że Sobieski turków pobił — zapomniano;— pozostało tylko kilka głów poranionych i mnóstwo guzów, na pamiątkę, jak huzary umieją powstrzymać ciekawych w przyzwoitem oddaleniu od miejsca, gdzie tylko dystyngowanym był wstęp dozwolony.

Książki przesłane z Rosji pod adresem profesora Gołowackiego, zwrócono adresantowi, z wyjątkiem wierszy, o których wspomniałem w liście poprzedzającym—kilku fotografij i—spisu potraw, którego alegoryczne czy symboliczne, jak kto chce, ozdoby—nie mogły się spodobać władzy tutejszej. Badając znaczenie esów i floresów, któremi spis potraw otoczono, spostrzegła między niemi władza symbol przyszłego wcielenia Galicji do Rosji, a tem samem zamach na całość monarchji austrjackiej.

Prokuratorja lwowska zaczyna niezwykłą rozwijać czynność przeciw tak zwanej propagandzie moskiewskiej, która, mówiąc szczerze i otwarcie, tylko w kolumnach naszych niezawisłych dzienników i w wyobraźni niektórych urzędników istnieje. Przed kilku dniami uwięziono z rozkazu prokuratorji byłego nauczyciela za zbyt sympatyczne wyrażenie się o Rosji. Tak zwana propaganda moskiewska, o której tyle mówią i piszą, nie jest w gruncie rzeczy niczem innem, tylko negacją stworzonego przez rząd austrjacki w r. 1848 *ruthenizmu.* Młodsze pokolenie rusinów galicyjskich, przeświadczone o niedorzeczności idei odrębnej Rusi i pod względem politycznym i pod względem literackim — dąży do jedności z Rosją na polu piśmiennictwa, i to jest alfą i omegą jego usiłowań, którym ze stanowiąka jurydycznego, ze stanowiska naszego prawodawstwa, by też najmniejszej karygodności zarzucić nie można. Co rząd austrjacki w tej dążności tak niebezpiecznego dla siebie widzi, odgadnąć nie umiem.

Dnia 23-go b. m. odbędzie się ostateczna rozprawa w jednym z kilku procesów *Słowa.*

Nieszczęśliwy korespondent T. *Dziennika Poznańskiego*, postanowił rehabilitować swoje oblicze wyzwaniem na pojedynek p. Miłaszewskiego dyrektora teatru polskiego. Uderzającą jest loika tego faktu. Dla tego że p. Baranowski uderzył w twarz pana korespondenta, zatem p. Miłaszewski ma się z nim strzelać. Solidarności winy, o ile mi wiadomo, i w Japonji szerzej nie rozciągają. Heca ta podtrzymywana przez interesowanego w niej redaktora *Narodówki*, przebędzie jeszcze ciekawe stadja, i skończy się najprawdopodobniej interwencją dyrekcji policji.

Dziś o 8-ej wieczór przybędzie do Lwowa osobnym pociągiem arcyksiążę Albrecht dla przeglądu wojsk tutaj załogą stojących. Można iść o zakład, że przyjazd naczelnego wodza wojsk austrjackich do Galicji, da znów powód dziennikom do nowych studjów nad stosunkami Austrji do Rosji. Plotki o zbrojeniach się, koncentracjach, o zakładaniu magazynów, i t. p. posypią się na łaknącą interesowanych nowin publikę, jak z rogu obfitości. Galicyjsko-polska prasa niezmiernie zhardzieje.

18 wrzesnia.

Ćwiczenia wojskowe.—Otwarcie.— Drożyzny. —Rozprawa ostateczna.

Przeglądy załogi i ćwiczenia wojskowe odbywają się codziennie, za rogatką janowską.

Średnie szkoły otwarto przedwczoraj w całym kraju. Dla braku sił nauczycielskich zdolnych wykładać w językach krajowych, zostawiono do czasu nieomal we wszystkich gimnazjach i szkołach realnych wykład niektórych przedmiotów w języku niemieckim.

Od kilku dni zaczyna u nas drożyzna przybierać zatrważające rozmiary. Ceny żywności rosną z każdym dniem jak na drożdżach. Doniesienia z prowincij o tegorocznych urodzajach, brzmią nader niepomyślnie. Żyto niedopisało, pszenica zupełnie zawiodła, kopa nie wydaje nad kilka *garncy*, kartofle gniją.

Dnia 24 b. m. ma się odbyć rozprawa ostateczna w kilku procesach wytoczonych *Narodówce* o obrazę honoru.

♂.

Ogrody dziecinne.

(Artykuł wzięty z *Warsz. Dniew.*)

Zbytecznem byłoby rozszerzać się o ważnem znaczeniu dla społecznego i prywatnego życia, sprawy pierwotnego wychowania dzieci. Z tego powodu myślące społeczeństwo nie może być obojętne na pedagogiczny postęp, z którym w bliskim związku są korzyści tak pojedynczych osób, jak i całego społeczeństwa, dla tego, że tego rodzaju postęp, obejmując najnowsze udoskonalenia, znacznie ułatwiające trudy i obowiązki rodziców, przedstawia najłatwiejsze i najpewniejsze sposoby rozwoju małoletnich ludzkich osobistości, z których mogą następnie tworzyć się społeczni pracownicy.

Jedno ze szczęśliwszych zastosowań, uproszczających pedagogiczne zadanie, przedstawia wychowawcza metoda uczonego Fröbla, który nazwał ją *ogrodem dziecinnym.* Pomimo swej nowości, ogrody dziecinne, dzięki swym pożytecznym praktycznym rezultatom, zdołały zyskać sobie za granicą stałą sławę i w szczególności upowszechniły się w Niemczech. Ztamtąd zaczynają przechodzić na ruski grunt; tak w Petersburgu obecnie znajdują się dwa ogrody dziecinne; zamierzone jest także ich urządzenie w Odessie i Woroneżu. System Fröbla zależy na tem, ażeby za pomocą rozmaicie uorganizowanych zabaw, dawać należyty kierunek umysłowej i fizycznej działalności dzieci, poczynając od najmłodszego wieku, mianowicie od trzech lat. Zadanie dziecinnych ogrodów zmierza do tego żeby rozwijać w dzieciach: 1) siły fizyczne; 2) zmysły, szczególnie wzrok i słuch; 3) zdolność należytego przedstawiania formy przedmiotów, odróżniania barw i dzwięków; 4) obznajmianie się ze wszystkiemi przedmiotami powszechnega życia i z niektóremi zjawiskami przyrody. Dla tego wybiera się jakikolwiek ogród, lub mocno ubita arena, gdzie mieszczą się przedmioty do zabawy, i gdzie za pewną, po większej części nie znaczną opłatą, zbierają się dzieci na zabawę, pod kierunkiem doświadczonych pedagogów.

Wiadomo że zaledwie w dziecku zaczyna przebudzać się wiedza, już zwraca ciekawą uwagę na wszystko je otaczające, o wiele się wypytuje, wszystko chce widzić, pomacać, do wszystkiego dojść. Jednocześnie zbudza się w nim nieprzeparta potrzeba zużycia zbytecznych swych sił. I otóż, nie kierowana wola dąży do łamania i psucia wszystkiego, krzyczenia bez ładu, sprzeciwiania się, bicia i t. p. Dziecinne ogrody, nie gwałcąc natury, mają na celu nadanie działalności dziecinnej pożytecznego kierunku,— niepostrzeżenie dla samych dzieci udzielanie im odpowiednich wiadomości i rozwijanie ich fizycznych i duchownych sił.

Przedmioty zabaw, używane w ogrodach dziecinnych, nie mają nic wspólnego z zwykłemi zabawkami. Są to czworoboczne drewniane sześciany, deszczułki, różnobarwne płatki, tasiemki z kolorowego papieru, grochy, pałeczki, półkola, motki wełny i t. p. Takie na pozór nie przyciągające przedmioty, najbardziej zajmują dziecko, jeżeli tylko je nauczyć, jak ich używać—zajmują dla tego właśnie, że zaspakajają jego żądzę rozmaitości. Z sześcianów dziecko buduje wieżę, ławkę, wrota, krzyż, piec, słowem wszystko co przyjdzie mu na myśl; z pałeczek układa regularne figury, splata z kolorowego papieru różnorodne formy, kreśli wzory, przeciągając wełnę przez przysposobione dziurki, jednem słowem umysł dziecka stale zajęty jest czemś nowem; dziecię widzi, że z jego pracy coś wynika i to je cieszy, kiedy tymczasem jak dadzą mu błyszczącą lalkę, piękny powozik, bęben, konika i t. p., z początku zajmie się temi przedmiotami, lecz ponosiwszy się z niemi kilka godzin, a nie umiejąc im dać nowego użytku, rzuca lub łamie swe zabawki.

W ogrodach Fröbla, pewności wzroku nabywa się przez składanie wspomnionych przedmiotów. Złożone figury dziecko rysuje ołówkiem lub wylepia z wosku, przez co zasadniczo poznaje formy przedmiotów. Dla rozwinięcia okomiaru, uczą dziecko mierzyć oznaczone przestrzenie stopą lub łokciem, a potem przypuszczalnie oznaczać na oko podobne przestrzenie; proponują także odgadywać wysokość drzewa lub muru, a potem sprawdzają dziecinne przypuszczenie, za pomocą spuszczonej na dół taśmy lub sznurka z ciężarkiem. Dla poznania kolorów, służą różnobarwne płatki; dla rozwoju słuchu, zabawy w następującym rodzaju: jeden z zawiązanemi oczyma siada po środku koła, z różnych stron rozlegają się głosy dziecinne, a siedzący powinien poznać zkąd pochodzi dzwięk; lub uderzają kolejno w różne metaliczne przedmioty, a jedno z dzieci powinno zgadnąć, w co mianowicie uderzono. Dla zaspokojenia potrzeby ruchu, urządzają się wspólne zabawy, przyczem dzieci biegają to w kółko, to parami, to pojedynczo, i przytem to prędzej, to wolniej; obok tego robią różne poruszenia korpusem. Spiewają także proste piosneczki, jak naprzykład: „Tak sieje chłopek",przyczem w takt występują naprzód i machają ręką na podobieństwo siejącego ziarno; ruchami ciała naśladują młócenie, żęcie, oranie i t. p. Kiedy się bawią w budowanie domu, to naśladują sztukanie topora, poruszenia piły i t. p.; kiedy bawią się w polowanie, skaczą jak zające, jak wilki, przyczem myśliwi galopują konno, psy gonią i t. p.

W ogóle obowiązkiem nauczyciela lub nauczycielki, zarządzających ogrodem dziecinnym, jest uroz-

maicanie zabaw do nieskończoności, według swego uznania. Maleńkim dzieciom opowiadają bajki, lekkie powiastki, a starszym wykłada się coś poważniejszego, naprzykład: o użyciu różnych przedmiotów, jak drzewa, żelaza, cegły, prrzyczem objaśniają s ę ich przymioty, rodzaje i zastosowanie w życiu; jeżeli pada deszcz, udzielają się wiadomości o wodzie, jej pochodzeniu, przymiotach, zastosowaniu w życiu praktycznem; zerwie ktokolwiek trawkę, zaczyna się rozmowa o roślinach, warunkach ich wzrostu; odezwie się grzmot—o atmosferze, elektryczności i t. d. Oprócz tego, na sześcianach, grochach, starsze dzieci uczą młodszych liczenia i czterech działań arytmetycznych, na składanych figurach—liter i czytania całych wyrazów. Jednem słowem, w ogrodach Fröbla, dzieci uczą się wiele, same tego nie spostrzegając i jednocześnie wesoło się bawią. Godnem jest uwagi, że tak roznamiętniają się do swych prac, iż kiedy zapowiadają im wypoczynek i pozostawiają same, biorą się do tych samych zabaw.

Pozostaje ubolewać, że nic podobnego dotąd nie urządzono w Warszawie. Niezawodnie, dla ludzi bogatych, mających możność trzymania przy dzieciach dobre ochmistrzynie, zakład Fröbla zupełnie jest niepotrzebny; lecz dla ludzi niezamożnych, byłby prawdziwem dobrodziejstwem. Jeżeli niezamożnym rodzicom trudno poświęcać swój czas na kształcenie dzieci, a nie mają także środków do płacenia guwernantek, odprowadzenie dzieci do ogrodu, dla oddania ich na opiekę nauczycielom, dostępne jest dla każdego. Pod względem miejscowych warunków, miasto nasze przedstawia tę dogodność, że obfituje w ogrody i ogródki, i dla tego gdyby ukazał się przedsiębierczy pedagog, nie napotkałby trudności w najęciu dogodnego lokalu do zabaw Fröbla. *L.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* **(Fabryka fortepjanów pod firmą Schreder i Małecki).** Opisując w dzienniku naszym w numerze 268 z roku zeszłego głośną już w kraju fabrykę fortepjanów na Sewerynowie pod numerem 2799, przyznawaliśmy wysokie zalety specjalnym zdolnościom jej właścicieli pp. Schredera i Małeckiego, oraz podaliśmy pobieżny opis *zdumiewającego swą doskonałością fortepjanu*, jaki wedle najnowszych ulepszeń, na powszechną wystawę paryzką przez nich zbudowany został. Że przyznawane publicznie pochwały przez tutejszych znawców temu arcydziełu, były uzasadnionemi, ocenił to popis wszechświata w Paryżu, *gdzie sędziowie wystawy, fortepjan pp. Schredera i Małeckiego zaszczycili srebrnym medalem.* Fortepjan ten uznany został na równi z fortepjanami najznakomitszych fabryk Paryża i Londynu. Nie bez dumy dla krajowego przemysłu winszujemy tym zdolnym i sumiennym pracownikom dostąpionego zaszczytu; swoi oceniają ich trudy, tak chlubnie ocenione przez obcych; *dotychczasowa ich wziętość nową zyskuje podstawę*, a tryumf odniesiony niech się stanie dla nich zachętą do dalszej pracy w ich trudnym zawodzie. Fortepjan ich w Paryżu już kilku miał nabywców pragnących go zabrać natychmiastowo, że zaś przepisy wystawy nie dozwalają usuwać z niej żadnego przedmiotu przed jej zamknięciem, ostateczna więc sprzedaż do skutku przyjść nie mogła. Panowie Schreder i Małecki niedawno wrócili z Paryża; okiem specjalistów śledzili tam postęp w budowie fortepjanów, a lubo obok udoskonaleń fabryce swej już dawniej przyswojonych, niewiele zmian postępowych dostrzedz mogli, i te jednak, o ile godnemi są naśladownictwa, w wykonanie u siebie wprowadzają. Obecnie w magazynie rzeczonej fabryki znajduje się kilkanaście gotowych fortepjanów, mechaniki wiedeńskiej lub angielskiej, na różne ceny; każdy z nich ozdobnym fasonem, bogactwem ornamentów, silną konstrukcją, śpiewnym i potężnym głosem, oraz mocnym rezonansem, najwymagańszych znawców zadowolnić może; *każdy z nich gotów jest stanąć na koncertowej estradzie.* W liczbie instrumentów już gotowych, lub na ukończeniu będących, zwracają na siebie uwagę fortepjany podług nowej metody budowane; niektóre muzykalne osoby dla szczupłości lokalu musiały poprzestawać na pjaninach, te znów z powodu słabego głosu nie mogły odpowiadać potrzebie; panowie więc Schreder i Małecki *pierwsi w kraju naszym wpadli na myśl budowania fortepjanów krótkich*, nie wiele miejsca w pokoju wymagających, sztuccami zwanych, które będąc równie silnej konstrukcji, jak fortepjany wielkie, tem samem i siłą głosu dorównywać im są w stanie, a obok tego o kilkadziesiąt rubli są tańsze. **V.**

* (**Tydzień targowy**). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu bieżącym były następujące: *co do chleba:* razowego funt kop. 2½, pytlowego kop. 4, stołowego kop. 4, bułka za kop. 1 ważyła: ordynaryjne od zoł. 15—17, poznańskie od 13—16, montowe od 10—13; *co do mięsa w jatkach rzeźniczych:* wołowe w częściach zadnich funt kop. 10½, w częściach przednich k. 8½, polędwicy funt kop. 19, słoniny świeżej kop. 19, solonej kop. 22, baraniny w ćwiartkach zadnich kop. 9, w częściach przednich kop. 8, cielęciny w ćwiartkach zadnich kop. 14, w przednich kop. 12½, łoju funt kop. 12½, sadła świeżego k. 22; *co do nabiału:* masła świeżego funt k. 27½, solonego k. 24, śmietany kwarta kop. 22½, ser krowi większy kop. 17, mniejszy kop. 14, twaróg kop. 5½, jaj kopa kop. 67½, *co do drobiu:* kura stara kop. 35, kurczę większe kop. 27, mniejsze kop. 17, kaczka kop. 30, gęś kop. 70, gęś karmiona kop. 90, prosię kop. 75; *co do ogrodowizny:* koszyk szpinaku kop. 12, wiązka marchwi kop. 2½, ogórków większych kopa kop. 25, mniejszych kop. 18, selerów mendel kop. 12, porów mendel kop. 5, buraków wiązka kop. 2½, pęk pietruszki kop. 5, kalarepy mendel kop. 5, kalafior kop. 3½, szabelbonu blacik kop. 9, chrzanu wiązka kop. 10, cebuli wiązka kop. 5, kartofli garniec kop. 6½, rzodkwi pęk kop. 2, strączków garniec kop. 7, czosnku pęczek kop. 6, bobru kwarta kop. 2½, brukwi wiązka kop. 3½, kapusty zwyczajnej główka kop. 3, włoskiej kop. 3, rzepy pęczek kop. 2½; *co do owoców:* jabłek papierówek kopa kop. 50, gruszek pomarańczówek kopa kop. 90, winiówek kop. 75, śliwek kwarta kop. 10, borówek garniec kop. 40, orzechów kwarta kop. 7; *co do legumin:* mąki najpiękniejszej funt kop. 8, średniej kop. 6½, ordynaryjnej kop. 5, kaszy krakowskiej drobnej kwarta kop. 11, grubszej kop. 9, jaglanej kop. 7½, perłowej kop. 10, gryczanej kop. 5½, jęczmiennej kop. 5, grochu szablastego kwarta kop. 7½, okrągłego kop. 5, grzybów suszonych funt k. 30; *co do ryb żywych:* szczupaka funt kop. 25, lina k. 24, leszcza kop. 22½, rapy kop. 19, karpia kop. 24, karasia kop. 22½ Raków dużych kopa rs. 1, mniejszych kop. 40.

Warszawa, dnia 9 (21) Września.

Kalendarz.

W niedzielę, 22 września, —św. Maurycego męcz.— Słońce wsch. o godz. 5 min. 46; zach. o godz. 5 min. 58.

W poniedziałek, 23 września,—śśw. Tekli pan. męcz. i Ładysława z Gieln.—Słońce wsch. o godz. 5 min. 48; zach. o godz. 5 min. 56.

Stan pogody.

Dziś z rana + 8⁰0, R ciepła. Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł
Barometr w milimetrach	758.3	754.9
Termometr Reaum.	+ 4⁰0	+ 12⁰5
Stan nieba	pogodny	pogodny

Największe ciepło + 13⁰0, R. Najmniejsze ciepło + 3⁰7 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 0.

Widowiska.

WIELKI TEATR. —*Dziś*, opera w 1-ym akcie słowa Stan. Bogusławskiego, muzyka St. Moniuszki, **Flis: Osoby:** Antoni zamożny rybak— p. *Borkowski*; Zofja jego córka—panna *Graetz*; Szóstak ich przyjaciel—p. *Prochuzka*; Franek flis—p. *Cieślewski*; Jakób fryzjerczyk—p. *Ziołkowski*; — opera komiczna w 1-ym akcie, **Rendez-vous na Przedmieściu**, rzecz Hoffmana, muzyka Nicolo, tłom. z francuzkiego. —**Osoby:** Dugravier b. handlarz drzewa— p. *Kozieradzki*; Regina jego córka—panna *Grabowska*; Ludwika jego siostrzenica—panna *Gobert*; Julcia pokojówka—panna *Kwiecińska*; Cezar kochanek Reginy—p. *Matuszyński*; Karolek kochanek Ludwiki—panna Bronisł. *Rybicka*; Frontyn lokaj z sąsiedztwa, kochanek Julci—p. *Kohler*; Błażej służący p. Dugravier—p. *Szczepkowski*; — **Divertissement tancerskie** z opery **Wieszczka róż.** — Osoby tańczące: pp. *Kowalska*, *Oliwińska*, *H. Popiel* i corps de balet. — (Zacznie się o godzinie 8-ej).

TEATR ROZMAITOŚCI. —*Jutro*, **Złote Runo**; **Siostra Kacperka.** — *Wczoraj*, dawano komedję **Rodzina Benoitonów**, było osób 330.

ELDORADO (przy ulicy Długiej). —*Dziś i codziennie*, przedstawienie p. *Goosz* z towarzystwem **śpiewaków francuzkich.** — Początek o godzinie 7½. — *Wczoraj*, było osób 75.—

ALKAZAR FRANCUZKI (dawniej Odeon—na Krakowskiem-Przedmieściu).—*Dziś i codziennie*, **Przedstawienie śpiewaków francuzkich.** —(Początek o godzinie 7-ej).—*Wczoraj*, było osób 330.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, Przedstawienie trupy **śpiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. *Plambecka.*— Początek o godzinie 7-ej.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOSCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. —*Codziennie* PANORAMA **Mikroskopów.**

TEATR MAŁP i PSÓW TRESOWANYCH.—*Dziś i codziennie*, **Przedstawienie** w ogrodzie przy ulicy Miodowej, w domu Lessera. —Początek o godzinie 6½.— *Wczoraj*, było osób 106.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major *Poźniak*, z Karlsbad; rzeczywiści radcowie stanu: *Parzelski*, z Ostendy, i *Myszyński*, z Karlsbad; — wyjechali: jenerał-lejtnant *Mielnikow*, do Brześcia; rzeczywisty radca stanu *Wojtkuński*, do Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 430, wyjechało osób 539; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 172, wyjechało osób 226; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 140, wyjechało 203; — statkami parowemi przyjechało osób 23, wyjechało osób 44; — w ogóle przyjechało osób 1117, w tej liczbie z zagranicy 65, wyjechało 1025, w tej liczbie za granicę 100.

* ***Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone***, w d. 8 (20) b. m. i r., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Oberfeld w Częstochowie, Mejerowitz w Petersburgu, Erlych w Biały, Laser w Grójcu, Leberman w Szczekocinaah, Glück w Gorzkowicach, Prozor w Mniszewie, Hornowski w Łochowie, Głowacki w Lublinie, Kłosowicz w Kielcach, Lebenhartz w Lublinie, Szrednicki w Rizan, — listów miejskich sztuk 6, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 100 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 8 (20) b. m. i r. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 60, wyzdrowiało 53, umarło 1, pozostało 1532 (mężczyzn 698, kobiet 834), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 166, kobiet 148.

* W dniu 8 (20) bież. mies. i roku, **urodziło się** *chrześcjan*: płci męzkiej 2, żeńskiej 2, ***starozakonnych***: płci męzkiej 1, żeńskiej 1, razem 6; — **zawarło** śluby małżeńskie par: ***chrześcjan***: —, ***starozakonnych***: 1; — **umarło:** ***chrześcjan***: płci męzkiej 9, żenskiej 8; ***starozakonnych***: męzkiej 7, żeńskiej 13, razem 37.

Ceny targowe.

dnia 8 (20) września 1867 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	15	24	8	—	9	52½
Żyto	9	84	5	85	6	—
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	4	80	2	92½	3	—
Groch polny	—	—	—	—	—	15
Kartofle	3	36	2	—	2	10

Pud siana od kop. 35 - 37½. Pud słomy od kop. 20 — 22½.

Dowozy: Pszenicy 286; Żyta 230; Jęczmienia —; Owsa 209 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 3 kop. 90 do rs. 4 kop. 97½.
Garniec „ od rs. 1 kop. 30 do rs. 1 kop. 32½

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg, dnia 8 (20) Września 1867 r.

	za rrs
	33⅛ ¼
Weksle na Londyn 3 mies.	30⅛
„ Hamburg „	165½
„ Amszterdam „	349
„ Paryż	-
„ Berlin 15 dni za 100 Rs	67
5-ta Pożyczka Stieglitza	-
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	115¼
1-za „ Premjowa z r. 1864	108
2-ga „ z r. 1866	76¾
5% Bilety Bankowe	108
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs	—
Obligacje „ „ „ „	84¼
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	—
6% Metaliki	45
4% „ Kupon z Lutego	25
„ „ z Sierpnia	599
Imperjały	9%
Dyskonto	

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 8 (20) Września 1867 roku.

Z PARYŻA.	
Renta 3%	69 20
Renta Włoska	48 70
Akcje Kredytu Ruchomego	230
Z LONDYNU	
3% Papiery (Consols)	94⅞

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. *5526. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po nastąpionej śmierci w dniu 10 (22) Kwietnia 1867 r. Aleksandra Petrow, właściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 1527, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznaczony jest termin na dzień 11 (23) Grudnia 1867 r. w kancelarji hypotecznej podpisanego Rejenta.

Stanisław Jasiński.

N. D. *5562. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Po śmierci:

1. Petroneli Perkowskiej, co do ostrzeżenia względem zobowiązań co do wystawienia w Bachorzynie budowli, oraz wynagrodzenia szkód i strat poczynionych, w dziale IV pod Nr. 69 wykazu dóbr Buczek z Okręgu Szadkowskiego zapisanego.

2. Bolesława i Marjanny rodzeństwa Ostrowskich, współwłaścicieli dóbr Piaszczyce z Okręgu Radomskiego.

3. Józefy Wodzińskiej, wierzycielki rsr. 1,500, w dziale IV pod Nr. 19 wykazu dóbr Wola Życińska z Powiatu nowo-Radomskiego.

4. Alojzego Jarczakowskiego co do rs. 2,700, pod Nr. 36 na dobrach Bełchatów, a pod Nr. 26 na dobrach Domiechowice z Powiatu Petrokowskiego w dziale IV.

5. Karola Kudling co do rsr. 931 kop. $16\frac{1}{2}$ z procentem 6% i kosztami rsr. 15, pod Nr. 55 i 57 działu IV wykazu dóbr Wyszyna z Powiatu Konińskiego zahipotekowanych.

6. Ewy Dąbrowskiej co do współwłasności dóbr Bujnice i Szczepanowice z Okręgu Petrokowskiego, otworzyły się spadki, do regulacji których, termin na dzień 16 (28) Marca 1868 r. przed sobą w Kaliszu wyznaczam.

Kalisz d. 30 Sier. (11 Września) 1867 r.

Zenon Łopuski.

N. D. *5561 Pisarz Sądu Pokoju w Łęczycy.*

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Gotlieba Sadowskiego, właściciela nieruchomości Nr. 114 w Łęczycy oznaczonej, wierzyciela sumy rsr. 195 kop. 45 w dziale III pod Nr. 2 wykazu hipotecznego nieruchomości Nr. 108 oznaczonej, i w tymże dziale pod Nr. 4 dwóch sum: rsr 567 kop. 45 i rsr. 263 kop. 70, dnia 14 Października 1848 roku zmarłego.

2. Aleksandra Sadowskiego, w dniu 1 (13) Kwietnia 1867 r. zmarłego, właściciela *a)* nieruchomości powyżej wymienionej, Nr. 114 oznaczonej, w spadku po ojcu na niego przypadającej.

b) Nieruchomości Nr. 202 oznaczonej, i

c) Nieruchomości Nr. 108 także w Łęczycy oznaczonej, wspólną własnością tegoż Aleksandra Sadowskiego i jego żony.

3. Juljanny z Sztumppów Sadowskiej w d. 5 Maja 1855 r. zmarłej będąca; toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin półroczny na dzień 28 Marca (9 Kwietnia) 1868 r. godzinę 10 z rana w kancelarji hypotecznej Sądu tutejszego wyznaczam.

Wzywam przeto strony interesowane, aby w terminie powyższym z dowodami pod prekluzją stawić się zechciały.

Łęczyca d. 5 (17) Września 1867 r.

Edward Hulanicki.

N. D. *5564. Pisarz Sądu Pokoju w Kutnie.*

Po śmierci Zendra i Małki Krejndel z Zyslingów małżonków Dobrzyńskich, właścicieli nieruchomości Nr. 57 w mieście Kutnie położonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin prekluzyjny na dzień 19 (31) Marca 1868 r. oznaczam.

Kutno d. 11 (23) Sierpnia 1867 r.

Kobyłecki.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. 5567. *Trybunał Cywilny w Kaliszu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na skutek żądania Izraela Tykociner, nieruchomość w Kaliszu pod Nr. 603 położona, wywołaną zostaje do pierwotnej regulacji hypotecznej, i że termin do tej czynności wyznaczony jest na dzień 24 Grudnia (5 Stycznia) 1867/8 r. przed Juljanem Ziemięckim Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.

Wzywa przeto strony interesowane, aby w terminie tym, z prawami rzeczonej nieruchomości dotyczącemi i dowodami, same osobiście, lub też przez pełnomocników urzędownie do tego umocowanych, w Kancelarji Ziemiańskiej stawiły się i były obecne przy spisaniu protokułu regulacyjnego, a to pod prekluzją, prawem z r. 1818 o hypotekach i przywilejach, zagrożoną.

Kalisz d. 5 (17) Września 1867 r.

Prezes Trybunału,
Radca Stanu, Sulkowski.

LICYTACJE I SPRZEDAZE PUBLICZNE.

N. D. 5520. *Калишское Губернское Правленiе.*

Отъ Калишскаго Губернскаго Правленiя объявляется, что въ присутствiи онаго производиться будутъ 29 Сентября (11 Октября) с. г. въ часъ по полудни публичные изустные торги (in minus) на поставку дровъ въ Калишскую тюрьму въ количествѣ 340 саженей $5\frac{1}{2}$ арш. въ теченiи съ 20 Декабря) (1 Января) 1867/8 по 1 (13) Января 1869 г. съ цѣны, по какой прежнiй подрядчикъ поставлялъ таковыя дрова въ Калишскую тюрьму т. е. съ 3 рублей $73\frac{1}{2}$ коп. за одну полукубическую сажень.

Желающiе принять на себя упомянутую поставку обязаны явиться въ назначенное выше мѣсто и срокъ съ свидѣтельствомъ мѣстнаго полицейскаго Начальства о своей благонадежности и съ залогомъ на сумму 254 рублей, наличмыми деньгами, закладными листами, или другими государственными бумагами дозволенными по существующимъ узаконенiямъ къ представленiю въ залогъ по обязательствамъ съ казною.

О прочихъ условiяхъ можно будетъ узнать въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленiи Калишскаго Губернскаго Правленiя, ежедневно за исключенiем праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Калишъ, 31 Августа (12 Сент.) 1867 г.

Совѣтникъ, Завидзкiй.

(N. D. 5521). *Калишское Губернское Правленiе.*

Отъ Калишскаго Губернскаго Правленiя объявляется, что въ присутствiи онаго производиться будутъ 2 (14) Октября сего года въ часъ по полудни публичные изустные торги (in minus) на поставку въ Калишскую тюрьму лекарствъ для больныхъ арестантовъ въ теченiи съ 19 (31) Декабря 1867 по 1 (13) Января 1871 г. по цѣнѣ опредѣленной фармакопею и госпитальною таксою.

Желающiе принять на себя упомянутую поставку обязаны явиться въ назначенное выше время и срокъ.

О прочихъ условiяхъ можно будетъ узнать въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленiи Калишскаго Губернскаго Правленiя ежедневно исключая праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Калишъ, 31 Августа (12 Сент.) 1867 г.

Совѣтникъ, Завидзкiй.

N. D. 5575. *Dyrekcja Rządowa Teatrów i Widowisk w Królestwie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w gmachu teatralnym w dniu 5 (17) Października r. b. oraz następnych, z wyjątkiem Niedziel i dni uroczystych, sprzedane będą przez publiczną licytację in plus różne przedmioty teatralne z użycia wyszłe, a mianowicie: garderoba kostiumowa męzka z rozmaitych materjałów, meble, żerandole, kaskety i t. p. za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu uiszczać się mające.

Licytacja odbywać się będzie każdego dnia od godziny 10 z rana do godziny 2 po południu.

Warszawa d. 8 (20) Września 1867 r.

Prezes, Jenerał Major, Hauke.
Za Dyrektora Teatrów, Gwozdecki.

N. D. 5539. *Паѣнчновское Лѣсное Управленiе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣнiе, что согласно предписанiю Петроковскаго Губернскаго Управленiя отъ 25 Августа (6 Сентября) с. г. N. 1613 основаннаго на разпоряженiю Правительственной Комиссiи Финансовъ въ Царствѣ Польскомъ отъ 21 Iюля (2 Августа) сего года за N. 60369/22068 производиться будутъ 24 Октября (5 Ноября) с. г. 1867 въ 10 часовъ утра въ Управленiи Паенчновскаго Гминнаго Войта въ Г. Паенчно расположенномъ въ Ново-Радомскомъ Уѣздѣ Петроковской Губернiй торги на продажу строеваго и дровяннаго лѣса:

1. Изъ N. 11 лѣсосѣка участка Сѣдлецъ отъ суммы руб. 363 коп. 66.
2. Изъ N. 3 лѣсосѣка участка Маковиска отъ суммы р. 1,648 к. 36.
3. Изъ N. 19 лѣсосѣка участ. Пѣкары отъ суммы р. 116 к. 15.
4. Изъ N. 11 лѣсосѣка участ. Лущановице, отъ суммы р 80 к. 80.
5. Изъ N. 10 лѣсос. участка Жаглины, отъ суммы р. 144 к. 83.
6. Изъ N. 13 лѣс. участка Цисовъ, отъ суммы руб. 307 к. 83.
7. Изъ N. 13 лѣс. участка Клуски, отъ суммы р. 216 к. 50.
8. Изъ N. 11 лѣсос. участ. Дробики, отъ суммы р. 93 к. 92.
9. Изъ N. 12 лѣс. участ. Заюнчки, отъ суммы р. 74 к. 2.

Лицо желающее участвовать въ торгахъ обязано представить залогъ въ $\frac{1}{10}$ части оцѣночной суммы и дополнитъ таковый до $\frac{1}{10}$ части суммы предложенной на торгахъ, если продаваемый лѣсъ, за нимъ останется.

Подробныя условiя объ этой продажѣ можно разсмотрѣтъ въ Паенчновскомъ Лѣснымъ Управленiю за искеюченiемъ праздничныхъ и табелныхъ дней.

Каждому изъ соискателей лѣсная стражъ укажетъ продаваемый лѣсъ на мѣстѣ.

Ладзинъ, 4 (16) Сентября 1867 года.

Старшiй Лѣсничiй, Латтерманъ.

* * *

Podaje do ogólnej wiadomości, że stosownie do reskryptu Rządu Gubernialnego Petrokowskiego z d. 25 Sierpnia (6 Września) r. b. Nr. 1613 opartego na rozporządzeniu Zarządu Finansowego w Królestwie Polskiem z dnia 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. Nr. 60369/22068 w dniu 24 Października (5 Listopada) r. b. 1867 o godzinie 10 z rana w kancelarji Wójta Gminy Pajęczno w mieście Pajęcznie, w Powiecie Nowo-Radomskim Gubernji Petrokowskiej odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa:

1. Z cięcia Nr. 11 obrębu Siedlec, od sumy rs. 363 k. 66.
2. Z cięcia Nr. 3 obrębu Makowiska od sumy rs. 1,648 k. 36.
3. Z cięcia Nr. 19 obrębu Piekary, od sumy rs. 116 k. 15.
4. Z cięc a Nr. 11 obrębu Łuszczanowice od sumy rs. 80 k. 80.
5. Z cięcia Nr. 10 obrębu Żagliny, od sumy rs. 144 k. 83.
6. Z cięcia Nr. 13 obrębu Cissów, od sumy rs. 307 k. 83.
7. Z cięcia Nr. 13 obrębu Kluski, od sumy rs. 216 k. 50.
8. Z cięcia Nr. 11 obrębu Drobiki, od sumy rs. 93 k. 92.
9. Z cięcia Nr. 12 obrębu Zajączki, od sumy rs. 74 k. 2.

Przyczem nadmienia, że przystępujący do licytacji zaopatrzony być winien w vadium wynoszące $\frac{1}{10}$ część szacunku, a utrzymujący się przy kupnie powinien być w pogotowiu do dokompletowania vadium $\frac{1}{10}$ część z sumy na licytacji postąpionej.

O innych warunkach tej sprzedaży dotyczących, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych i dworskich dowiedzieć się można w Urzędzie Leśnym Pajęczno. Miejscowa zaś służba Leśna zgłaszającym okaże drzewo na gruncie.

w Ładzinie, 4 (16) Września 1867 roku.

Starszy Nadleśniczy, Latterman.

N. D. 5540. *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego.*

W biurze Zarządu Górniczego Okręgu Wschodniego w Suchedniowe, odbywać się będą licytacje in minus przez deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 30 przed terminem licytacji Naczelnikowi Okręgu podług wzoru niżej zamieszczonego podawać się mające: mianowicie.

a. dnia 4 (16) Października 1867 r. o godzinie 3 popołudniu.

1. Licytacja na transporta produktów do Warszawy w roku 1868 z Zakładów i Magazynów Górniczych położonych przy trakcie Warszawsko- Krakowskim w wartości rsr. 4,119 kop. 50.

2. Licytacja na takież transporta Zakładu Białogon w wartości rs. 792.

3. Licytacja na takież transporta z Zakładów i Magazynów położonych przy trakcie Brińsko - Zawichostkim w wartości rs. 3696 kop. 17.

4. Licytacja na takież transporta Zakładów i Magazynów położonych przy drogach wiodących ku Końskim w wartości rsr. 4,295 kop. 89.

b dnia 5 (17) Października 1867 r. o godzinie 8 po południu.

1. Licytacja na dostawę w roku 1868 do Magazynów Okręgowego i Białogońskiego materjałów smarowych, służących do oświetlenia i skór w wartości rs. 5,782 kop. $86\frac{2}{4}$.

2. Licytacja na dostawę w roku 1868 do Magazynów Okręgowego i Białogońskiego materjałów i wyrobów powrozniczych w wartości rs. 627 kop. $79\frac{3}{4}$.

3. Licytacja na dostawę w roku 1868 do Magazynów Okręgowego i Białogońskiego miedzi i blachy miedzianej oraz mosiężnej w wartości rs. 2,905 kop. $43\frac{3}{4}$.

4. Licytacja na dostawę w roku 1868 do Magazynów Okręgowego i Białogońskiego materjałów pomocniczych w wartości rsr. 2,210 kop. $21\frac{2}{4}$.

c. pnia 11 (23) Października 1867 r. o godzinie 3 po południu.

1. Licytacja na roboty malarskie czyli malowanie wyrobów w Zakładzie Biołogon w r. 1868 dopełniać się mających w wartości około rsr. 900.

2. Licytacja na dostawę żywności, słomy, pranie bielizny dla lazaretu w Wąchocku w wartości około rs. 700.

3. Licytacja na dostawę materjałów tartych i gontów w r. 1868 do wszystkich kopalń i Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego oprócz Zakładu Białogon w wartości około rsr. 1,300.

4 Licytacja na dostawę materjałów tartych i gontów w roku 1868 do Zakładu Białogon w wartości rs. 2,147 kop. $38\frac{3}{4}$.

Warunki licytacyjne i ceny na pretium ustanowione przeglądane być mogą w wydziale Górnictwa w Warszawie i w biurze Okręgu w Suchedniowie.

Składający deklaracje obowiązani dołączyć kwity kasy Rządowej na złożone vadium i koszta ogłoszeń.

a. do licytacji dnia 4 (16) Października 1867 r. o godzinie 3 po południu.

do 1. licytacji vadium rs. 412. koszta ogłoszeń rs. 5.

do 2. licytacji vadium rs. 80, koszta ogłoszeń rs. 1.

do 3. licytacji vadium rs 370, koszta ogłoszeń rs. 3 k 50.

do 4. licytacji vadium rs. 430 koszta ogłoszeń rs. 5.

b. do licytacji dnia 5 (17) Października 1867 r. o godzinie 3 popołudniu.

do 1. licytacji vadium rs. 579, koszta ogłoszeń rs. 6.

do 2. licytacji vadium rs. 63, koszta ogłoszeń kop. 50.

do 3. licytacji vadium rs. 290, koszta ogłoszeń rs. 3.

do 4. licytacji vadium rs. 221, koszta ogłoszeń rs. 2 k. 50

c. do licytacji dnia 11 (23) Października 1867 r. o godzinie 3 popołudniu.

do 1. licytacji vadium rs. 90, koszta ogłoszeń rs. 1.

do 2. licytacji vadium rs. 70, koszta ogłoszeń rs. 1.

do 3. licytacji vadium rs 130, koszta ogłoszeń rs. 1 kop. 50.

do 4. licytacji vadium rs. 215, koszta ogłoszeń rs. 2.

Wzór deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego z dnia 5 (17) Września 1867 r. Nr. 5587 podaje niniejszą dekleracją iż podejmuję się przedsiębierstwa N. (wymienić przedsiębierstwo) na rok 1868 z odstąpieniem od cen podanych do licytacji procentu (wypisać procent liczbą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom zamieszczonym w warunkach licytacyjnych przezemnie odczytanych i zrozumianych.

Kwit kasy na złożone vadjum i koszta ogłoszeń dołączam które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej stacji pocztowej N.

Pisałem w N. dnia miesiąca roku.

(podpisać imie i nazwisko).

Suchedniów d. 5 (17) Września 1867 r.

p. o. Zaorski.

N. D. *5541. Rada Szczegółowa Opiekuncza Warszawskiego Instytutu Św. Kazimierza.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 28 Września (10 Października) r. b. o godzinie 5 po południu, w Kancelarji Instytutu Św. Kazimierza, przed Radą Szczegółową Opiekuńczą tegoż Instytutu odbędzie się licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, według zamieszczonego poniżej wzoru, pisać się winne na sprzedaż placu pustego (Łąbą zwanego) własnością pomienionego instytutu będącego i w okolicy tegoż w mieście Warszawie położonego, który zawiera powierzchni łok. kwadr. 28600, czyli sażeni kwadr. $2084\frac{1}{2}$. Za praetium liciti naznacza się suma rsr. 5,720, spłata sumy szacunkowej na licytacji postąpionej tak będzie rozłożoną, że jedna trzecia część ma być uiszczoną po zatwierdzeniu protokółu licytacyjnego, a reszta rozłożoną zostanie na rat równych dziesięć, do uiszczenia w ciągu tyluż lat.

Vadium do licytacji ustanawia się rsr. 600.

Dalsze warunki są do przejrzenia każdodziennie w Kancelarji Instytutu.

Warszawa dnia 6 (18) Września 1867 r.

Opiekun Prezydujący,
w zastępstwie,
Członek Rady J. Czarnowski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia w pismach publicznych przez Radę Szczegółową Opiekuńczą Warszawskiego Instytutu Św. Kazimierza uczynionego, podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuje się nabyć na własność plac pusty (Łąbą zwany) własnością Instytutu Św.

Kazimierza będący i w okolicach tegoż w mieście Warszawie położony, zawierający powierzchni łok. kwadr. 28600, czyli sażeni kwadr. 2084½, za sumę rsr. N. kop. N. (tu wypisać literami bez żadnych skrobań i poprawek pod nieważnością deklaracji), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Vadjum rsr. 600 dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji, sam odbiorę lub o odesłanie takowego przez pocztę do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N.

Pisałem dnia N. miesiąca N. 1867 r.

(podpis nazwika i imienia.)

N. D. *5582. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Bronisława Rykaczewskiego, administratora domu Nr. 790 w Warszawie w tymże domu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisławą Rotwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,500 w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z trzema kuponami i z procentem prawnym od dnia 3 Stycznia n. s. 1867 r. i kosztów od Charloty czyli Karoliny po Klemensie Barczyńskim wdowy obywatelki właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 838/9 położonej, tamże zamieszkałej, protokułem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 30 Marca (11 Kwietnia) 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Ogrodowej pod Nr. 838/9 na gruncie emfiteutycznym prawem domini directi do skarbu Królestwa należącym, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjm V i VI Gminie i Miasta Warszawy, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Charloty czyli Karoliny Barczyńskiej wdowy należąca i w tejże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej przestrzeni około łok. kwadr. 6000 obejmują.

Na gruncie tej nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa murem pruskim tynkowany gontami kryty, cztery kominy murowane mający.

Przy ścianie szczytowej tegoż domu, jest parkan z drzewa.

2. Szopa z desek pod pół dachem gontami krytym, a w tej w ścianie szczytowej jest urządzona kloaka.

Pomiędzy opisanemi budowlami, znajduje się mały ogródek kwiatowy sztachetkami drewnianemi otoczony.

3. Komórka z drzewa deskami kryta.
4. Śmietnik z desek.
5. Parkan z drzewa.
6. Szopa z drzewa przeznaczona do suszenia skór.
7. Szopa czyli poddasze pod dachem smołowcowym przy końcu której znajduje się komora z drzewa.
8. Budowla z drzewa parterowa pod dachem smołowcowym przeznaczona na garbarnię.

W blizkośki tych budowli, znajduje się 6 kadzi z drzewa, tudzież dół balami cembrowany do użytku garbarskiego przeznaczonych.

9. Szopa z desek pod pół dachem gontami krytym.
10. Szopa i wozownia z desek gontami kryta.
11. Oficyna z drzewa parterowa pod pół dachem gontami krytym, o jednym kominie murowanym, pod którą znajduje się piwnica murowana.
12. Oficyna murowana parterowa dachówką kryta o jednym kominie murowanym.

Przy zabudowaniu tem, znajduje się kierat maszynowy własnością fabrykanta Szumborskiego będący.

13. Piwnica częścią murowana częścią z drzewa nad którą jest.
14. Poddasze z desek.
15. Studnia balami cembrowana z pompą i korbą drewnianą.
16. Podwórze w części tylko i z wjazdu, oraz przy rynsztokach kamieniem polnym zabrukowane.

W nieruchomości tej jest 10 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zazaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwand, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Henryka Lipińskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II. w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 6 (18) Kwietnia 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie, dnia 13 (25) Kwietnia 1867 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej, pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d 25 Kwiet. (7 Maja) 1867 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 25 Kwiet. (7 Maja) 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 19 Czerwca (1 Lipca), 3 (15) Lipca i 17 (29) Lipca 1867 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków syrzedaży nieruchomości w Warszawie pod Nr. 838/9 położonej, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 5 (17) Września 1867 r. godzinę 10 z rana, w miejscu posiedzeń w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I oznaczył. Licytacja w terminie tym, rozpocznie sie od sumy rsr. 3,000 przez popierającego sprzedaż postąpionej, w terminie ostatecznego przysądzenia od ⅔ części szacunku jaki taksą biegłych wykrytym zostanie.

Warszawa d. 28 Lipca (9 Sierp.) 1867 r.

w z. Podpisarz Trybunału,

Juljan Świerczewski.

W terminie powyżej oznaczonym, odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie nieruchomości w Warszawie pod Nr. 838/9 położonej i takowa przygotowawczo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi za sumę rsr. 3,000 przysądzoną została, po czem termin do jej ostatecznego przysądzenia na dzień 19 (31) Października 1867 r. godzinę 10 z rana, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I został oznaczony.

Licytacja w terminie tym, rozpocznie się od ⅔ części szacunku jaki taksą biegłych wykrytam zostanie

Warszawa dnia 6 (18) Września 1867 r.

w z. Podpisarz Trybunału,

Juljan Świerczewski.

N. D. 5566. Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Szai Ejzenberga handlującego w Warszawie pod Nr. 959 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Naimskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 649 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 2,400 z procentem 5% od dnia 1 Lipca 1866 r. i kosztów od właściciela nieruchomości Nr. 1654 w Warszawie położonej, dawniej Szlamy Majera Fajl, handlującego we wsi Swierkach Okręgu Siennickim Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne w Warszawie pdd Nr. 1102 obrane mającego, a obecnie Feliksa Kozłowskiego, jako nabywcy tej nieruchomości Nr. 1654 w Warszawie, pod Nr. 348/9 zamieszkałego, protokółem Ladwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 2 (14) Sierpnia 1866 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Wspólnej pod Nr. 1654 na gruncie emfiteutycznym do Domu Schronienia Starców S-go Ducha i Panny Marji w Warszawie należącym, z którego opłaca się czynszu rocznie po rsr. 8, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym IX, w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III. położona, prawem własności wpierw do Szlamy Majera Fajł, a obecnie do Feliksa Kozłowskiego należąca, zaś w dzierżawnem posiadaniu na rok jeden, zaczynając od dnia 1 Lipca 1866 r. do tegoż dnia 1867 r. Łukasza Stefańskiego, stosownie do kontraktu przed Dziedzickiem Rejentem w dniu 4 (16) Lipca 1866 r. zawartego za cenę rocznie rsr. 890 zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciężona, przybliżonej rozległości około łokci kw. 3,680 mająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom frontowy murowany, częścią dachówką a częścią gontami kryty, z dwoma kominami murowanemi.
2. Zabudowanie frontowe parterowe w poprzednim ściśle połączone, murowane dachówką i gontami kryte, z dwoma kominami murowanemi.
3. Mur frontowy w części przy bramie deskami nadsztukowany z bramą okutą, długość którego wynosić może około łokci 12.
4. Oficyna murowana z prawej strony w podwórzu stojąca, blachą kryta, o dwóch kominach, o parterze i jednem piętrze.
5. Stajnia z drzewa w słupy, deskami kryta o jednych drzwiach dwuskrzydłowych.
6. Komórki z drzewa w słupy, deskami kryte, o dwóch i trzech przedziałach.
7. Zabudowanie z drzewa w słupy, w części deskami szalowane, sztanjpapą kryte, o jednym kominie murowanym.
8. Zabudowanie z drzewa w słupy stawiane, sztajnpapą kryte, z dymnikiem obszernym w dachu, w zabudowaniu tym mieści się stajnia, kloaka o trzech sedesach i śmietnik.
9. Komórki piętrowe z drzewa w słupy stawiane, deskami kryte.
10. Oficyna z drzewa w słupy, blachą kryta z kominem murowanym nad dach o parterze i piętrze.
11. Oficyna z drzewa w słupy deskami szalowana, blachą kryta, o jednym kominie murowanym.
12. Komórki z drzewa w słupy piętrowe deskami kryte.
13. Zabudowanie z drzewa w słupy stawiane w środku podwórza stojące, blachą kryte, mieszczące w sobie wozownie.
14. Podwórze gruzem wysypane z rynsztokami kamieniami polnemi wybrukowane, w ktorym znajdują się dwie studnie balami cembrowane z pompami drewnianemi, nadto dół deskami cembrowany na wapno.

W nieruchomości tej jest 27 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczająeych w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Naimskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 649 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Lucjana Dzierżanowskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III. w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce Wojciecha Brochockiego Podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom d. 4 (16) Sierpnia 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 1 (13) Września 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana dnia 4 (16) Listopada 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Naimski Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 13 (25) Wrześaia 1866 r.

Radca Dwoлu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilneao Gubernji Warszawskiej w Warszawie duia 13 (25) Września 1866 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 2 (14) Grudnia 1866 r. w terminie trzeciej publikacji wydanym termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 16 (28) Stycznia 1867 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który się odbędzie w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549 za nieruchomość powyższą popierający subhastacją postąpił w warunkach licytacyjnych sumę rsr. 10,000 i od tej sumy lub od ⅔ szacunku taksą bieglych wykazać się mianego zacznie się licytacja.

Warszawa, d. 21 Grud. (2 Stycz.) 1867 r.

Radca Dworu Zgórski.

Następnie po odbyciu przygotowawczego przysądzenia w dniu 16 (28) Stycznia 1867 r. nieruchomości Nr, 1654 w Warszawie Trybunał Cywilny Warszawski w Warszawie wyrokiem w dniu 16 (28) Stycznia 1867 r. w terminie przygotowawczego przysądzenia odbytem, zzpadłym, termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości powyższej na dzień 16 (28) Marca 1867 ozuaczył, który jednak z powodu zaszłych sporów odbytym być niemógł. Spory te zostały rozsądzone wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 16 (28) Stycznia 1867 r. i Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego w dniu 2 (14) Sierpnia 1867 zapadłemi, po rozsądzeniu których Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 6 (18) Września 1867 r. zapadłym nowy termin do odbycia ostatecznego przysądzenia nieruchomości powyższej na dzień 3 (15) Października 1867 r. oznaczył który się odbędzie na audjencji tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 549, z rana o godzinie 10. Licytacja zacznie stę sumy rsr. 8,136 kop. 29, jako ⅔ części szacunkn taksą biegłych wynalezionego. Vadium do licytacji oznaczone jest na rubli sr. 2,000.

Warszawa d. 7 (19) Września 1867 r.

Pisarz Trybunału,

w z. Juljan Swierczewski.

(N. D. *5569*). *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Sury z Froimów pierwszego ślubu Hechtkopf obecnie Hersza Goldflam handlującego małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, czyli obojga małżonków Goldflam w Warszawie pod Nr. 1087*h* zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 2,396 kop. 55 $^{7}/_{19}$, oraz rs. 543, wszystkich z procentem od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1866 r. i kosztów od Wincentego Mellerowicza, Patrona przy Trybunale tutejszym jako kuratora wakującego spadku po Szymonie Judce Goldsztern w Warszawie pod Nr. zamieszkałego, protokułem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 26 Maja (7 Czerwca) 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Pańskiej pod N-rem 1203 na gruncie dziedzicznym, w cyrkule policyjnym i administracyjnym VIII, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie, do własności niegdy Szymona Judki Goldsztern należąca, (a skutkiem beztestamentowego i bezdzietnego zgonu tegoż Goldszterna decyzją Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 18 (30) Marca 1867 r. wydaną, spadek po rzeczonym Goldszternie pozostały za wakujący uznanym został i Kuratorem jego Wincenty Mellerowicz Patron mianowany) w dzierżawnem posiadaniu Moszka Szteinroth za kontraktem urzędowym przed Adamem Dziedzickim Rejentem w Warszawie dnia 1 (13) Lipca 1866 r. spisanym do dnia 1 Lipca n. s. 1867 roku zostająca, a niezawiśle od powyższego kontraktu, taż nieruchomość na żądanie Ignacego Staniszewskiego w Warszawie pod Nr 2298*a* zamieszkałego jako wierzyciela hypotecznego sumy rs. 2250 z procentem od dnia 7 Lutego 1867 r. i kosztów na nieruchomości Nr. 1203 ubezpieczonej, stosownie do postanowienia Księcia Namiestnika Królewskiego z dnia 2 Września 1823 roku na jednoroczne wydzierżawienie od d. 1 Lipca 1867 r. do tegoż dnia i miesiąca 1868 roku zajętą została i w skutek publicznej licytacji dnia 11 (23) Maja 1867 r. odbytej, dzierżawcą dochodów pomienionej nieruchomości stał się Berek Flantzman w Warszawie pod Nr. 2101 zamieszkały, ogólnej przestrzeni około łokci kwadr. 2310 obejmująca.

Na gruncie powyższej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Parkan z desek z bramą wjezdną i furtką.
2. Komórki z desek deskami kryte.
3. Śmietnik deskami otoczony.
4. Dwa przęsła sztachet drewnianych.
5. Oficyna w części murowana a w części z pruskiego muru zbudowana, parterowa z facjatami pod półdachem dachówką krytym, o dwóch kominach.
6. Oficyna murowana parterowa z facjatami pod półdachem dachówką krytym, o 5 kominach.
7. Zabudowanie z drzewa o parterze i pierwszem piętrze dachówką kryte.
8. Wozownia i stajnia z drzewa pod półdachem dachówką krytym.
9. Studnia balami cembrowana deskami osłonięta, z pompą i korbą drewnianą.
10. Komórki z drzewa deskami kryte, podwórze w części dla rynsztoków zabrukowane.

W nieruchomości tej jest piętnastu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym Gub. Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nrem 1779 mieszkającego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału Cywilnego w wydziale I-m złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Ludwika Szpiner urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy wy-

działu III. w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 2 (14) Czerwca 1867 roku.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 9 (21) Czerwca 1867 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej zrana d. 4 (16) Sierpnia 1867 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa, d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 4 (16) Sierpnia, 18 (30) Sierpnia i 1 (13) Września 1867 roku trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1203 w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości rzeczonej na dzień 28 Września (10 Października) 1867 r. w miejscu posiedzeń w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I, godzinę 10 z rana. Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 3,000 postąpionej przez popierającego sprzedaż, zaś w terminie ostatecznej sprzedaży od $^2/_3$ części szacunku jaki taksą biegłych wykrytym zostanie.

Warszawa dnia 4 (16) Września 1867 r.
w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

N. D. 5570. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Breslauera księgarza w Warszawie pod Nr. 1771 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nrem 1779 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 z procentem od d. 17 (29) Grudnia 1865 r. i kosztów od Fryderyka Perks obywatela właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1756 położonej, tamże zamieszkałego, protokułem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 9 (21) Maja 1867 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie narożnie przy ulicy Pięknej i Mokotowskiej pod Nr. 1756 na gruncie dziedzicznym w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym IX pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Fryderyka Perks należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej przestrzeni około łokci kwadratowych 12,159 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Parkan z desek na podmurowaniu pomiędzy słupami murowanymi.
2. Parkan murowany wysokości parterowej.
3. Dom parterowy murowany w części na piwnicach dachówką karpiówką kryty dwa kominy murowane mający.
4. Pawilon czyli oficyna parterowa murowana dachówką karpiówką kryta, dwa kominy murowane mająca.
5. Pawilon czyli oficyna parterowa murowana dachówką karpiówką kryta, 3 kominy murowane mająca.
6. Parkan murowany z bramą wjezdną i furtka.
7. Dom z drzewa parterowy gontami kryty pięć kominów murowanych mający.
8. Dom murowany parterowy dachówką karpiówką kryty, cztery kominy murowane mający.
9. Brama dwuskrzydłowa między dwoma słupami murowanymi.
10. Parkan murowany wysokości mniej jak parterowej.
11. Śmietnik z desek.
12. Komórki stajnia i kloaka z drzewa pod półdachem dachówką krytym.
13. Komórki z drzewa pod półdachem dachówką kryte.
14. Studnia balami cembrowana z pompą korbą drewnianą.
15. Komórka z drzewa deskami kryta.
16. Komóreczka z drzewa deskami kryta.
17. Parkan z desek wysokości parterowej.
18. Parkan z desek z furtką.
19. Parkan z drzewa z furtką.
20. Ogród owocowo-kwiatowy w którym znajduje się drzew owocowych różnych sztuk 45, oraz krzewów owocowych i kwiatowych sztuk około 150.
21. Bruku w rynsztokach i trotoarach z kamienia polnego około sążni 40.

W nieruchomości tej prócz egzekwowanego dłużnika Fryderyka Perks jest 12 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N-rem 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Juljana Ślizowskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 25 Maja (6 Czerwca) 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 31 Maja (12 Czerwca) 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 4 (16) Sierpnia 1867 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jak wyżej wskazane.

Warszawa, d. 13 (25) Czerwca 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 13 (25) Czerwca 1867 roku.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 4 (16) Sierpnia, 18 (30) Sierpnia, 1 (13) Września 1867 roku, trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1756 położonej, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 29 Września (11 Października) 1867 r. godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń pod Nr. 549 w Wydziale I. oznaczył. Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 6,000 przez popierającego sprzedaż w warunkach licytacyjnych postąpionej, w terminie zaś ostatecznej sprzedaży od $^2/_3$ części szacunku jaki taksą biegłych wykrytym zostanie.

Warszawa dnia 4 (16) Września 1867 r.
w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

N. D. 5565.

Z mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Kielcach, z dnia 24 Marca (5 Kwietnia) i 2 (14) Czerwca 1867 r., sprzedane zostaną w drodze działów przed W. delegowanym Asesorem tegoż Trybunału Antonim Moll nieruchomość w mieście Kielcach pod Nr. 227, przy ulicy Rynek i plac pusty przy ulicy Zatylnej pod Nr. 261 dawniej, a obecnie pod Nr. 10 położone, Nr. hypotecznym 68 oznaczone, należące prawem własności do: 1. Kacpra Szczekockiego pozłotnika, który prawa swe ustąpił Karolowi Morytz tokarzowi z prawem odkupu, obydwóch w mieście Kielcach zamieszkałych, 2. Franciszka Karola 2-ch imion Szczekockiego blacharza w mieście Andrejowie Okręgu Andrejowskim zamieszkałego i 3. nieletnich Aleksandra i Eleonory Rozalji 2-ch imion Szczekockich, których opiekunem głównym wyżej wymieniony Kacper Szczekocki, zaś przydanym Teofil Dremont, obywatel, także w mieście Kielcach zamieszkały.

Nieruchomości te składają się: *a.* z domu murowanego z kamienia na wapno gontem krytego w którym sklep, stancja, dwie piwnice i w sieni przeforstowany sklepik, *b.* z placu na którym poprzystawiane lepiankii drwalki do murów sąsiednich wreszcie, *c.* z studni z kamienia murowanej z cembrzyną drewnianą oszacowane przez biegłych przysięgłych na rs. 991 i licytacja odbędzie się od tej sumy, a gdyby jej nikt nie ofiarował od $^2/_3$ części tego szacunku, w tym samym terminie i bez nowych obwieszczeń.

Pierwsza publikacja warunków licytacyjnych odbyła się dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) 1867 r. publikacja druga a zarazem licytacja przedstanowcza przed W. delegowanym Asesorem w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału w Kielcach w domu pod Nr. 189, dnia 1 (13) Września 1867 r. o godzinie 12 w południe.

Obszerniejsze opisanie, detaksacja i warunki licytacyjne przejrzane być mogą u Pisarza Trybunału i u podpisanego Patrona w Kielcach zamieszkałego sprzedaż popierającego.

A po odbyciu licytacji przedstanowczej w dniu dzisiejszym, termin do publikacji trzeciej, a zarazem licytacji stanowczej, w miejscu i sposobie jak wyżej, oznaczonej na dzień 20 Września (2 Października) 1867 r. godzinę 12 w południe.

Kielce d. 1 (13) Września 1867 r.
L. Krzyszkowski.

N. D. 5560. Ruchomości pozostałe po Józefie z Kowalskich Laszkiewiczowej, wdowie, składające się: z mebli, sprzętów pokojowych i kuchennych, sukien, bielizny, pościeli, miedzi, obrazów olejnych i kosztowności, na mocy uchwały rady familijnej i w skutek upoważnienia JW. Prezesa Trybynału Cywilnego tutejszego, przedane zostaną przez licytację publiczną w Warszawie w domu pod Nr. 590 przy ulicy Długiej na dniu 11 (23) Września r. b. o godzinie 3 z południa przed podpisanym Rejentem rozpocząć się mającą.

Michał Rapacki Rejent.

N. D. 5563. W dniu 11 (23) Września r. b. o godzinie 10 z rana meble jesionowe, kort, stół machoniowy i t. p.; zaś w dniu 12 (24) Września r. b. o godzinie 10 z rana meble jesione i t. p. powyższe ruchomości na targu w Rynku Nowego miasta w Warszawie, jak niemniej w dniu 13 (25) Września r. b. o godzinie 10 z rana meble jesionowe, dywan, lustro, sukna i korty i t. p. na targu za Żelazną bramą w Warszawie, wszystkie jako prawnie zajęte ruchomości przez publiczną licytację sprzedane będą.

Jakób *Szymanowski* Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. *5493*) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału I. w Warszawie.*

Zapozywa Modestę Górską wdowę, lat 27 liczącą, ze służby się utrzymującą, ostatnio w służbie u konsula Angielskiego w alejach Ujazdowskich, w domu Kurtza mieszkającą, ażeby za dni 30, stawiła się w sądzie naszym dla posłuchania w sprawie jej w Sądzie Kryminalnym Warszawskim, zapadłego wyroku daty 4 (16) Marca r. b., w przeciwnym razie dalsze środki użyte zostaną.

Warszawa dnia 4 (16) Września 1867 r.
Sędzia Prezydujący Żyzniewski.

(N. D. *5468.*) *Sąd Policji Prostej w Suwałkach.*

Zapozywa Aleksandra - Antoniego Todorowskiego poprzednio we wsi Płaskowce gminie Balla wielka zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 od daty dzisiejszej, stawił się w sądzie tutejszym, dla wysłuchania wyroku, jaki w sprawie przeciwko niemu o nieuległość władzy zapadł, w przeciwnym bowiem razie, listami gończemi ściganym będzie.

Suwałki d. 23 Sierp. (4 Wrześ.) 1867 r.
Podsędek Majewski.

(N. D. *5238.*) *Sąd Policji Prostej w Suwałkach.*

Zapozywa niniejsyem Bernarda Adomajtysa z wsi Manda gminy Wizgory pochodzącego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby dla złożenia tłomaczemia w sprawie przeciwko Andrzejowi Wysockiemu i innym o kradzież obwinionym, stawił się przed tutejszym Sądem, lub doniósł o miejscu swego zamieszkania, gdyż w przeciwnym razie po upływie dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia, postąpionem zostanie podług prawa.

Suwałki d. 9 (21) Sierpnia 1867 r.
Podsędek, Majewski.

(N. D. *5416*). *Sąd Policji Prostej w Biele.*

Dnia 16 (28) Sierpnia 1867 r. po spadnięciu wody na rzecze Bugu, znalezione zostały blizko brzegu tej rzeki na gruntach wsi Kostomłot w powiecie Bielskim położonych zwłoki człowieka z imienia nazwiska i pochodzenia niewiadomego, uległe znacznej korupcji z odzieży obnażone, poszarpane przez zwierzęta. Ktoby posiadał o tem człowieku jaką wiadomość, udzielić winien Sądowi tutejszemu lub Sądowi Policji Poprawczej w Biele, albo najbliższemu Sądowi swego zamieszkania.

Biela d. 29 Sierpnia (10 Września) 1867 r.
Podsędek, Bielak.

(N. D. *5415.*) *Sąd Policji Prostej w Sejnach.*

Zapozywa niniejszem Giecela Segała ze wsi Zaleskie gminy Berzniki i Chaima Melszynkiera z miasta Sejn pochodzących, a obecnie z pobytu niowiadomych, aby dla złożenia tłomaczenia swego w sprawie przeciwko nim o kradzież ufermowanej, w ciągu dni 30, od daty dzisiejszej, w Sądzie tutejszym stawili się, lub też o teraźniejszym swym pobycie wiadomość udzielili, gdyż w razie przeciwnym jako ukrywający się przed wymiarem sprawiedliwości uznani i listami gończemi śledzeni będą.

Sejny d. 29 Sierpnia (10 Września) 1867 r.
Podsędek, Grabowski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

w Drukarni Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzury.